



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
30
MARCA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 61 (14859)

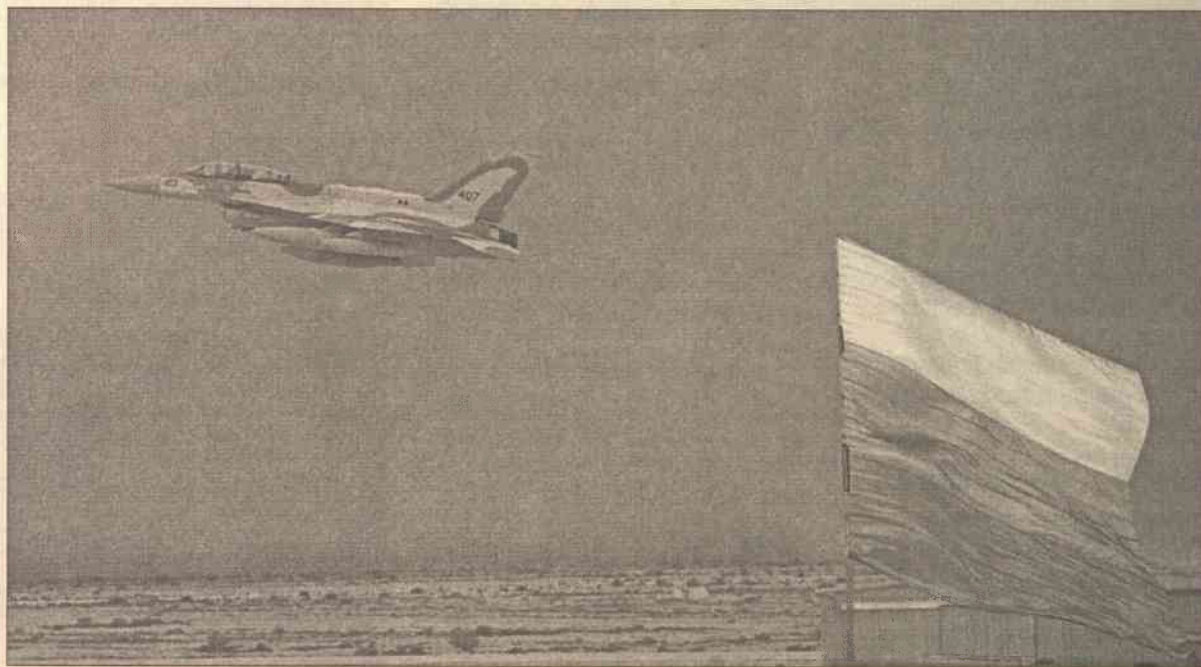
Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Punkt zwrotny w historii Europy Wschodniej

Parasol NATO nad Litwą

Dzisiejszy ranek Litwa wita jako pełnoprawny członek NATO. Już wczorajszej nocy przestrzeń powietrzną Litwy patrołowały myśliwce F-16. Przedtem w Waszyngtonie odbyła się niezbędna formalność — w sejfie Departamentu Stanu USA zostały zdeponowane dokumenty ratyfikacyjne Litwy, Estonii, Bułgarii, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii.

Ceremonia przyjęcia Litwy, Estonii, Bułgarii, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii odbyła się wczoraj w Waszyngtonie w Departamencie Stanu USA, gdzie zdeponowano dokumenty ratyfikacyjne. Litwę na ceremonii w Waszyngtonie reprezentował premier rządu RL Algirdas Brauskas, który w 1994 roku, jako prezydent, wystosował oficjalną prośbę do ówczesnego sekretarza NATO Manfreda Womera o przyjęcie naszego kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Po ceremonii zdeponowania dokumentów ratyfikacyjnych premierzy siedmiu nowych krajów członkowskich spotkali się w Białym Domu z prezydentem USA George'em W. Bushem, który oficjalnie oświadczył o przyjęciu nowych członków Sojuszu. Już w najbliższy piątek minister spraw zagranicz-



Już wczorajszej nocy, po przystąpieniu do NATO, przestrzeń powietrzną Litwy patrołowały belgijskie myśliwce F-16

Fot. archiwum

nych Litwy Antanas Valionis, jako pełnoprawny partner, weźmie udział w nieformalnym szczycie szefów dyplomacji krajów NATO w Brukseli. W ten sposób wczoraj o godzinie 19.30 czasu litewskiego liczący 55 lat sojusz poszerzył się do 26 członków. Na liście kandydatów do NATO są jeszcze Albania, Chorwacja i Macedonia. Kraje te jednak będą

musiały poczekać w kolejce do Sojuszu. NATO wymaga, aby kandydaci spełniali określone kryteria polityczne i gospodarcze, takie jak — rozwiązywanie sporów międzynarodowych, etnicznych czy terytorialnych wyłącznie środkami pokojowymi, rządy prawa i poszanowanie praw człowieka, demokratyczny nadzór nad siłami zbrojnymi oraz ustano-

wienie swobód gospodarczych i dbałość o ochronę środowiska.

Tuż po zakończeniu ceremonii w Waszyngtonie przestrzeń powietrzną Litwy, Łotwy i Estonii, posiadających wyjątkowo skromne lotnictwo wojskowe i systemy ochrony przeciwlotniczej, wzięli pod swoją kontrolę myśliwce natowskie F-16.

(Dokończenie na str. 2)

Cantat został skazany na 8 lat więzienia

Kara za morderstwo

Wokalista rockowy Bertrand Cantat, który pobił ze skutkiem śmiertelnym francuską aktorkę Marie Trintignant, został skazany na 8 lat pozbawienia wolności.

Taką karę wokaliście grupy „Noir Desir” wymierzył Wileński Sąd Okręgowy, który wczoraj ogłosił swój wyrok.

Jest to umiarkowanie surowa kara za zabójstwo. Zgodnie z częścią 1 art. 129 Kodeksu Karnego Litwy za zabójstwo z premedytacją przewidziana jest kara pozbawienia wolności na okres od 5 do 15 lat. Oskarżyciel państwowy proponował skazać Cantata na 9 lat więzienia. Tymczasem jego obrońcy prosili sąd o przekwalifikowanie jego czynów według łagodniejszego 132 artykułu Kodeksu Karnego, który za nieumyślne pozbawienie życia przewiduje areszt bądź karę więzienia do lat 4.

Ten wyrok może być zaskarżony w Sądzie Apelacyjnym Litwy.

Cantat zapewnia, że nie dążył do śmierci bliższej przyjaciółki i nie mógł przewidzieć, że konflikt, do którego doszło między nimi w lipcu



Za zabójstwo swej przyjaciółki Marie Trintignant Bertrand Cantat otrzymał wyrok umiarkowanej surowości

Fot. ELTA

ub. roku, będzie miał tak tragiczny finał. Wokalista grupy rockowej „Noir Desir” na posiedzeniach sądu podejmował się całej odpowiedzialności za skutki, spowodowane przez jego czyny. Twierdził jednak, że do tychczas nie może pojąć, dlaczego tak się stało i bardzo przeżywa śmierć ukochanej kobiety. Cantat twierdził również, że kocha czwórkę osieroconych dzieci Trintignant. Na sądzie dwukrotnie przeprosił bliższych Trintignant za zadany im ból.

(Dokończenie na str. 5)

Rozmowa z posłem na Sejm RL Janem Mincewiczem

Z misją do Watykanu

Pojechał Pan do Watykanu oddelegowany przez zbulwersowanych czcicieli Bożego Miłosierdzia, którzy protestują przeciwko przeniesieniu oryginału obrazu „Jezu, ufam Tobie” z wileńskiego kościoła pw. Ducha Świętego.

Pojechałem na audiencję do Papieża Jana Pawła II co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, kanon 1190 Kodeksu Prawa Kanonicznego wyraźnie ustala, że o przeniesieniu takiego obrazu decyduje Stolica Apostolska.

Po drugie, mieliśmy wiadomości, że do Rzymu dociera dezinformacja na temat tego obrazu i jego ewentualnych przenosin.

Po trzecie, jak wiadomo, wielokrotnie zwracano się do Jego Eminencji Kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa, Metropolity Wileńskiego, lecz, niestety, nie tylko bez skutku, ale nawet nie uzyskano zgody na przyjęcie delegacji.

Zresztą, zebrane podpisy zostały przekazane Ordynariuszowi przedtem, niż zawieziono je do Rzymu.

Zawiózł Pan do Rzymu około 10 tys. podpisów wiernych — Polaków i Litwinów...

Przekazałem je osobiście Ojcu Świętemu. Zreferowałem przy tym sytuację z Obrazem, przed którym przed 10 laty Ojciec Święty żarliwie się modlił w Wilnie. Powiedziałem o niewłaściwości miejsca, w które usiłuje się go przenieść i wyraziłem gorącą prośbę popartą wręczonymi podpisami o niedopuszczenie do takiego posunięcia.

W Watykanie rozmawiałem z wieloma ważnymi osobami i urzędnikami. Dotarłem do wszystkich, do których zamierzałem dotrzeć. Nawet do większej liczby osób niż początkowo planowałem. Chociaż muszę przyznać, że nie było to łatwe... (Ze zrozumiałych względów nie mogę wymienić nazwiska moich rozmówców).

Naświetliłem też sytuację w Radiu Watykańskim, który to wywiad już w tym samym dniu został dwukrotnie nadany do eteru.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj **3**

Ważne rozmowy o...
jutrzejszej gazecie



Już od dawna polonistki Szkoły Średniej w Trokach zastanawiały się nad terminem organizacji spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Kultura **6**

Zabrzmie „Pieśń znad Wili”

Festiwal Kultury Polskiej „Pieśń znad Wili” odbędzie się tradycyjnie w Niedzielę Przewodnią. Zapraszamy 18 kwietnia na godz. 16.00 do Pałacu Kultury i Sportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Stolica **7**

Seniorzy wychodzą z czterech ścian

W tym tygodniu na seniorów oczekują imprezy w Ratuszu.

Sport **9**

Arakawa najlepsza wśród solistek

Po raz trzeci złoty medal w konkurencji solistek pojechał do Japonii. Po Midori Ito i Yuce Sato zdobyła go w Dortmundzie Shizuka Arakawa. Nieoczekiwany sukces Arakawy łatwiej zrozumieć, gdy się spojrzy na dwór nowej królowej.

Sentencja

Ojców narodu wybiera się wśród braci.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



9771392040004

Kalejdoskop aktualności

Wokół skandalu prezydenta

Urząd Prezydenta nie będzie organizował już tradycyjnych wtorkowych konferencji prasowych prezydenta Rolandas Paksasa. Wczoraj potwierdziła to rzeczniczka prezydenta Jūratė Overlingienė.

„Po prostu nie będzie” — powiedziała Overlingienė, poproszona o podanie przyczyn, z powodu których konferencja prasowa prezydenta nie będzie organizowana. Bepośrednio nadawane w Radiu Litewskim konferencje prasowe prezydenta zaczęto organizować w połowie stycznia.

Prezydent prawdopodobnie nie zgodzi się po raz drugi składać zeznania Prokuraturze Generalnej, prowadzącej dochodzenie z powodu pogrzebów pod adresem prezydenta. Wczoraj potwierdziły to dobrze poinformowane źródła.

Paksas wczoraj uwzględnił prośbę swego doradcy ds. bezpieczeństwa państwowego Evaldas Vaitkus o odwołanie go ze stanowiska. Była to już piątą w ciągu ostatnich 5 dni prośbą o dymisję członków ekipy prezydenta.

W związku z mianowaniem Jurija Borisowa doradcą do dymisji zachęcają prezydenta nie tylko jego oponenci polityczni, lecz i zwolennicy. Dziennik „Lietuvos rytas” wczoraj pisał, że jeden z wieloletnich towarzyszy Paksasa, były minister finansów w obu jego rządach, obecny członek sejmowej frakcji liberalnych demokratów Jonas Lioginas również skłaniał prezydenta do złożenia rezygnacji.

Adamkus kandydatem konserwatystów?

Przewodniczący opozycyjnego Związku Ojczyzny poseł Andrius Kubilius nie zaprzeczył podczas konferencji prasowej w Sejmie, że jego partia na prezydenta zamierza wytypować byłego przywódcę państwa Valdas Adamkusa.

Jak informuje telewizja TV3, podczas weekendu Kubilius miał spotkanie z Adamkusem. Lider Związku Ojczyzny nie zaprzeczył, że podczas spotkania była też mowa o wyborach prezydenta.

Parlamentarzyście grozi usunięcie z sali posiedzeń

Juliusowi Veselce, posłowi znanemu z obraźliwych oświadczeń, grozi usunięcie z sali posiedzeń plenarnych, o ile publicznie nie przeprosi swego kolegi Dominikasa Velički, którego nazwał „koleborem alkoholików”.

Takimi słowami Veselka wyzwał swego kolegę na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu podczas debaty nad nowelizacją ustawy o kontroli alkoholu.

Na szczycie rankingu — lider Partii Pracy

Lider Partii Pracy poseł Wiktor Uspaskich znalazł się w czołówce najpopularniejszych polityków, wypierając z pierwszego miejsca będącego tam przez dłuższy czas eksprezydenta Valdas Adamkusa.

Świadczy o tym przeprowadzony przez spółkę „Baltijos tyrimai” sondaż, którego wyniki opublikował wczoraj dziennik „Lietuvos žinios”.

Dług państwa zmniejszył się do 12,9 mld Lt

Zadłużenie państwa litewskiego w lutym br. zmniejszyło się o 111 mln Lt, do 12,945 mld Lt, a relacja długu z prognozowanym na ten rok produktem krajowym brutto (PKB) stanowiła 22,1 proc.

Dług państwa zmniejszał się przez 4 kolejne miesiące — w ciągu tego okresu zmalał o blisko 335 mln Lt, informuje Ministerstwo Finansów.

Coraz więcej reklamy w telewizji i czasopiśmie

W tym roku na Litwie znacznie przybyło reklamy w telewizji i czasopiśmie, gdy tymczasem zmniejszył się rynek reklamowy radia i gazet.

Według danych litewskiej spółki badań rynkowych „TNS Gallup”, ilość reklamy w telewizjach krajowych w ciągu dwóch miesięcy br., w porównaniu ze styczniem i lutym 2003 r., wzrosła o 17,2 proc.

BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Optymalizacja sieci szkół rejonu trockiego

Kolejny miesiąc oczekiwania

W ubiegły czwartek w sali Samorządu Rejonu Trockiego odbyło się kolejne posiedzenie Rady rejonu trockiego. Sala z trudem zmieściła wszystkich chętnych wzięcia udziału w obradach radnych. Większość oczekiwała decyzji radnych na temat optymalizacji sieci szkół rejonu trockiego.

Licznie przybyli specjaliści z wydziału oświaty, dyrektorzy szkół oraz przedstawiciele społeczności miejscowości, w których mają być reorganizowane lub zamykane szkoły, chcieli być świadkami niełatwej decyzji władz samorządowych. Część

odetchnęła z ulgą, gdy radna z ramienia socjaldemokratów rejonu trockiego Asta Kandratavičienė stwierdziła, że kwestia optymalizacji sieci szkół rejonu trockiego nie jest dostatecznie przygotowana i wymaga dodatkowej analizy. Propozycja przełożenia tej kwestii na następne posiedzenie rady spotkała się z jednogłośnie aprobatą radnych. Widocznie już na posiedzeniu komitetu oświaty zdecydowano, że szkoły, które w myśl projektu optymalizacji mają być zamknięte lub reorganizowane zostaną dodatkowo odwiedzone przez przedstawicieli samorządu oraz wydziału oświaty. Zdaniem

radnej decyzja samorządu na temat optymalizacji sieci szkół nie powinna krzywdzić dzieci, a jedynie przyczynić się do podniesienia poziomu nauczania, więc najprawdopodobniej jakość nauczania będzie podstawowym kryterium przy ocenie perspektywy szkoły.

Jarosław Narkiewicz, radny z ramienia AWPL, zapytany o stanowisko polskiej partii w sprawie optymalizacji sieci szkół, stwierdził, że występuje ona przeciwko reorganizacji szkół ośmioletniej w Szklarach oraz połączeniu szkół polskiej i litewskiej w Połukniu.

Alina Sobolewska

Rozmowa z posłem na Sejm RL Janem Mincewiczem

Z misją do Watykanu

(Dokończenie ze str. 1)

Jakie jest rozeznanie w sytuacji w strukturach watykańskich?

Ponieważ informacja o tym skandalu trafiała do Watykanu różnymi kanałami już od pewnego czasu, więc sprawa była znana dość wszechstronnie.

Ale prócz informacji dochodziła też dezinformacja, którą należało prostować. Jedną z takich dezinformacji było twierdzenie, że ten nowy kościółek pw. Trójcy Świętej jest znacznie większy niż kościół Ducha Świętego, co, jak wiemy, jest całkowicie odwrotnie. Przestrzegam, aby nie powtórzyła się historia z katedrą i relikwiami Świętego Kazimierza, gdy nie usłuchano prośb wiernych i w rezultacie o Świętym Kazimierzu przypomina się dzisiaj przeważnie z okazji jubileuszy, zamiast czcić go nieustannie jako Patrona. Zapewniłem, że ewentualne przeniesienie Obrazu będzie służyło nie rozszerzeniu kultu Miłosierdzia Bożego, lecz jego zawężeniu i niszczeniu, jak to już mieliśmy w historii.

Wyjazd do Rzymu był niewątpliwie konieczny. Ale czy sądzi Pan, że okaże się skutecznym?

Jeżeli był konieczny, to już przez to samo jest skuteczny. Nie



Prawie 10 tys. podpisów wiernych w obronie obrazu Miłosierdzia Bożego poseł na Sejm Jan Mincewicz osobiście złożył na ręce Ojca Świętego Fot. Felici

zależnie od tego jaką decyzję podejmie Stolica Apostolska. Skuteczny poprzez naświetlenie sytuacji oraz wręczenie prośby i podpisów samemu Ojcu Świętemu. Jaka zaś zapadnie decyzja, dowiemy się po wizycie w Watykanie kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa. (Jak poinformowała „Kurier” sekretarka Kurii siostra Aldona, wczoraj w godzinach porannych odleciał do Watykanu Jego Eminencja kardynał Audrys Juozas Bačkis. Wróci prawdopodobnie w przyszłym tygodniu — red.) Musimy modlić się i ufać Miłosierdziu Bożemu, które przewycięża wszelkie przeszkody i nie

zważa na ludzką nikczemność i przewrotność. Osobiście wierzę, że sprawa zostanie załatwiona pozytywnie. Ale nie wyprzedzamy faktów. Kończąc pragnę podziękować tym, którzy ułatwili mi spełnienie tej misji w Watykanie, jak również wyrazić serdeczną wdzięczność naszej społeczności wiernych za niezłomną postawę i wytrwałość w dawaniu świadectwa swej ufności w Boże Miłosierdzie. Personalne podziękowanie składam na ręce Pana Stanisława Pieszki, który osobiście pokrył koszt przelotu z Warszawy do Rzymu.

Rozmawiała Julitta Tryk

Punkt zwrotny w historii Europy Wschodniej

Parasol NATO nad Litwą

(Dokończenie ze str. 1)

Od wczorajszego wieczoru na dawnej posowieckiej bazie lotniczej Zokniai nieopodal Szawel są rozlokowane cztery belgijskie myśliwce F-16. Przed kilkoma dniami na lotnisku w Zokniai intensywnie lądowali natowskie samoloty transportowe, które to dostarczały na tę dawną potężną bazę lotniczą specjalistyczny sprzęt wojskowy i personel. Następnie na zasadzie rotacji przestrzeń powietrzną krajów bałtyckich będą patrolować samoloty W. Brytanii, Danii i Norwegii.

— Przez wiele lat Litwa znajdowała się na skrzyżowaniu dróg pomiędzy Wschodem a Zachodem. Dzisiaj stajemy po tej zachodniej części świata. NATO daje dla nas wszystkich przede wszystkim poczu-

cie stabilności. To daje możliwość pewnie planować swą przyszłość. Oprócz politycznej stabilności i zapewnienia militarnego bezpieczeństwa członkostwo przyniesie konkretne korzyści materialne dla Litwy. Stajemy się państwem należącym do najpotężniejszego bloku polityczno-wojskowego, co jest wyjątkowo ważne dla zagranicznych inwestorów, którzy teraz pewnie będą mogli inwestować swoje pieniądze na Litwie, nie obawiając się o jakieś kolejne zmiany geopolityczne w tej części świata. Jestem pewien, że nasze członkostwo w NATO przyczyni się do znacznego zwiększenia tych inwestycji. Oprócz tego litewskie firmy będą mogły brać udział w natowskich przetargach. To nowa karta w historii Litwy — powiedział

„Kurierowi” poseł na Sejm RL Wacław Stankiewicz, przewodniczący sejmowej Komisji ds. NATO.

W chwili gdy w Waszyngtonie odbywała się ceremonia zdeponowania dokumentów ratyfikacyjnych, na Starówce Wileńskiej przed gmachem Ministerstwa Ochrony Kraju odbył się uroczysty koncert „Litwa śpiewa w imię pokoju”. Przybyli pod gmach ministerstwa byli częstowani żołnierską kaszą i herbatą. Na placu prezentowano sprzęt wojskowy, w jaki wyposażone jest wojsko litewskie.

Jak dowodzą najnowsze wyniki badań opinii społecznej, członkostwo Litwy w NATO popiera 76,7 proc. mieszkańców naszego kraju, 15,5 proc. badanych jest przeciwko.

Robert Mickiewicz

Wizyta „Kuriera Wileńskiego” w Szkole Średniej w Trokach

Ważne rozmowy o... jutrzejszej gazecie

Na wzór pewnego zachodniego serialu uczniowie Szkoły Średniej w Trokach w ubiegły piątek mieli możliwość oglądać gazetę, która okaże się dopiero następnego dnia. A działo się tak za sprawą wizyty w szkole przedstawicieli redakcji „Kuriera Wileńskiego”.

Już od dawna polonistki szkoły Aleksandra Morkūniē, Maria Eidikaitienė oraz Aleksandra Sawicka zastanawiały się nad terminem organizacji spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”. Popołudnie przed weekendem było najlepszym czasem w dość napiętym harmonogramie pracy szkoły i redakcji. Już na początku spotkania gości czekała miła niespodzianka. Uczniowie polskiej szkoły pod kierownictwem Algimantasa Dočkusa, choreografa i kierownika artystycznego szkolnego zespołu „Biedronka”, przygotowali wzruszający koncert — piosenki o Trokach i ziemi trockiej przeplatały się tańcami (szczególnie efektownie zabrzmiał „klumpakojis”), recytacjami. Po koncercie, w bardzo miłej atmosferze w gabinecie prac zebrali się nauczyciele polskiej szkoły oraz uczniowie, aby z ust dziennikarzy usłyszeć o ich pracy.

Aleksander Borowik, redaktor naczelny, opowiedział o procesie tworzenia gazeta. Najbardziej aktywny w zadawaniu pytań był... dyrektor szkoły Marian Kuzborski. Sporo pytań i propozycji padło też z ust nauczycieli i uczniów.

Wieloletnia polonistka szkoły Aleksandra Morkūniē stwierdziła, że dziennik z każdym rokiem staje się coraz ciekawszy, informuje o sprawach ważnych dla każdego Polaka.

Dyrektor szkoły, choć ubolewał, że czasami „Kurier” jest trochę spóźniony w porównaniu z litewskimi dziennikami, szanuje jednak gazetę za obiektywizm i podanie różnych racji i zdań.

Uczniowie starszych klas proponowali zamieszczać na stronie młodzieżowej więcej różnego rodzaju krzyżówki. Nauczyciele upominali się o stronę literacką. Rozważano możliwości drukowania prac najzdolniejszych uczniów. Być może interesującym pomysłem byłoby na przykład zamieszczanie na stronie literackiej prac laureatów ostatniej jubileuszowej Olimpiady Języka Pol-

skiego, wówczas młodzież miałaby możliwość porównania. Chwalone było magazynowe wydanie i „TeleKurier” za interesujące rozrywki i proszono o przedstawienie sylwetek polskich aktorów. Rozmowa była naprawdę rzeczowa i z pewnością korzystna dla obu stron, ponieważ dotyczyła jutra dziennika polskiego na Litwie.

„Kurier” jest prenumerowany i czytany w polskich klasach szkoły polsko-rosyjskiej. Obecnie uczy się tu 330 uczniów, wśród których ponad 100 — to uczniowie rosyjskich klas. Szkoła trzykrotnie była uznawana za jedną z najlepszych polskich szkół Wileńszczyzny. Na studia wyższe dostaje się od 50 do 80 procent maturzystów, jednak zawsze jest to procent wyższy w porównaniu ze średnią statystyczną litewskich szkół. W ubiegłym roku szkołę ukończyło 26 maturzystów, ponad 50 procent z nich są studentami wyższych uczelni Litwy.

Największym utrapieniem dyrekcji szkoły są problemy finansowe. Z powodu niższej liczebności klas, niż wymaga tego metodyka koszyczka uczniowskiego, szkole w ubiegłym roku brakowało ponad 100 tysięcy litów. Niełatwa sytuacja jest również w tym roku. Na początku roku szkolnego administracja była zmuszona do oszczędzania zmniejszając liczbę godzin kształcenia pozalekcyjnego, lecz decyzją grona pedagogicznego zajęcia i kółka zainteresowań nadal działają. Właśnie koncert był tego wymownym przykładem, z tym, że nauczyciele robią to nieodpłatnie. To dlatego dyrektor szkoły, kierując swe pytania do redaktora naczelnego zaznaczył, że chciałoby się na łamach „Kuriera” przeczytać o prawdziwej sytuacji litewskich szkół w Polsce.

— Czy rzeczywiście tam koszyczek ucznia wynosi 3 000 litów, a w szkołach mniejszości narodowych istnieje 40-procentowy dodatek? Przecież ceny mamy podobne — pytał dyrektor.

Grono pedagogiczne liczy 39 nauczycieli, wśród których 16 — to byli uczniowie tej szkoły. Szkoła posiada dobrą bazę techniczną, wiele komputerów do szkoły trafiło w postaci nagród za udział w różnorodnych konkursach i projektach. Dyrektor wyróżnił nauczycielkę informatyki Alinę Surudo, to dzięki jej projektom szkoła otrzymała 7 komputerów. Kolej-



Uczniowie polskiej szkoły pod kierownictwem Algimantasa Dočkusa, choreografa i kierownika artystycznego szkolnego zespołu „Biedronka”, przygotowali wzruszający koncert

ny projekt „Szkoła litewska o NATO”, zrealizowany przez uczniów pod kierownictwem Haliny Stasiukevičienė, i... kolejne 4 komputery w szkole.

Bardzo dobrze się spisują wychowankowie Danuty Epifanowej, sлавяąc szkołę na różnych konkursach plastycznych, cieszy też dobra wiedza uczniów z języka państwowego i obcego.

Szkoła ma też wielu przyjaciół, od wielu lat współpracuje z Klubem Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Toruniu, Kuratorium Oświaty w Malborku, Liceum Chemicznym w Brzegu Dolnym, Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku, Komisarzatem Policji w Gostyniu, Gimnazjum w Gdyni, gdzie pracuje była nauczycielka szkoły polskiej w Trokach Anna Akińczo. Wiele najnowszej literatury, kaset szkoła zawdzięcza mieszkającemu dziś w Polsce profesorowi Witoldowi Broniewiczowi, który pochodzi ze wsi Podwarańce nieopodal Trok. Nauczyciele szkoły starają się poprzez różnorodne projekty oraz bardziej nowoczesne i aktywizujące metody nauczania zachęcać do nauki nie tylko tych najzdolniejszych, ale również tych, nie posiadających motywacji. Dyrekcja szkoły cieszy się, że żaden z uczniów nie jest na ewidencji policji, problemy uczęszczania czy też zachowania się potrafią

rozwiązać na miejscu. Od kilku lat szkoła jest Centrum Egzaminów Państwowych, co wymaga ogromnej odpowiedzialności, zaangażowania i pracy całego zespołu pedagogicznego.

Zdaniem wicedyrektor szkoły Marii Suszczyńskiej, szkoła ma czym się szczycić, wielu jej wychowanków zostało laureatami konkursów i olimpiad rejonowych. Wśród nich Marzena Grzybowska, Ilona Tuczowska, Norbert Monkiewicz, Agnieszka Pucz, Agnieszka Sawicka, Agata Stachowska, Marzena Wajnowska, Sabina Raińska, Jarosław Dziugiewicz. Jednak nadal

dużo jest do zrobienia. Z pieniędzy, która szkoła zarabia poprzez wynajęcie sali sportowej i marżę stołówek, dyrektor marzy o nabyciu laptopu, co pomogłoby w unowocześnieniu programu nauczania. Wiadomo, że marzenie o tym, aby komputery były w każdej klasie, jest jeszcze trudne do realizacji, ale przenieś komputer wiele by spraw ułatwił. Niestety, ten pomysł dyrekcji, jak dotychczas nie spotkał się z aprobatą samorządu, który jest założycielem szkoły.

Alina Sobolewska
Fot. Marian Paluszkiewicz



Rozmowa była naprawdę rzeczowa i z pewnością korzystna dla obu stron, ponieważ dotyczyła jutra dziennika polskiego na Litwie



Najbardziej aktywny w zadawaniu pytań był... dyrektor szkoły Marian Kuzborski

Wielkanocna akcja!

2 FOTELE
W PREZENCIE

Kupującym kanapę „Fantazja”
za jedyne 899 Lt

... i wiele innych zniżek!

Kupując na raty na 12 mies. — **PODWYŻKA — 0%**



AUDĖJAS
BALDU PREKYBOS CENTRAS

Zarasų g. 24/1, Vilnius

Tel. (8 5) 266 01 41, 266 01 68, 260 03 76

godz. 10.00-19.00

Polska: Nowy gabinet ma być rządem „technokratycznym” i „na pewien czas”

Belka kandydatem prezydenta na premiera

Prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski uznał profesora Marka Belkę za najlepszego kandydata na premiera. Za Belką przemawia — według Kwaśniewskiego — doświadczenie, pozycja międzynarodowa, wiarygodność dla rynków finansowych oraz szacunek, jakim Belka cieszy się w szeregach klubu SLD.

Prezydent spotkał się wczoraj z przewodniczącym SLD Krzysztofem Janikiem. Szef Sojuszu powiedział, że prezydent uznał prof. Belkę, który w marcu kończy pracę w Tymczasowych Władzach Koalicyjnych Iraku, za najlepszego kandydata na nowego premiera. O swym kandydacie Kwaśniewski poinformował także Marka Pola, przewodniczącego Unii Pracy. Nowy gabinet ma być rządem — jak powiedział Pol po rozmowie z prezydentem — „technokratycznym” i „na pewien czas”. Według Pola, Belka jest dobrym kandydatem na szefa właśnie takiego przejściowego, technokratycznego rządu. Jednak o poparciu jego kandydatury zadecydują władze UP — zastrzegł. Wyrażając swoją osobistą opinię, Pol powiedział, że miał okazję z Markiem Belką współpracować i bardzo szanuje go za „kompetencje, spokój i wiedzę”.

Prof. Marek Belka potwierdził wczoraj w telefonicznej rozmowie z dziennikarzami, że jest kandydatem na premiera.

„Jestem, nie da się ukryć” — powiedział przebywający w Kuwejcie Belka w odpowiedzi na pytanie, czy jest kandydatem na szefa rządu. Belka, który w marcu kończy pracę w Tymczasowych Władzach Koalicyjnych Iraku, powiedział, że zgodził się kandydować na premiera „kilka dni temu” oraz że z taką propozycją zwrócił się do niego prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Dodał, że nie prowadził jeszcze rozmów w sprawie zaplecza politycznego ewentualnego gabinetu, jego programu czy też obsady stanowisk ministerialnych. „Trudno to czynić przez telefon. Wracam w środę i przystępuję do tych rozmów” — powiedział. „Ja mogę się tylko zaśmiać” — tak szef Samoobrony Andrzej Lepper zareagował



Pozycję premiera Leszka Millera (na zdjęciu podczas wizyty w redakcji „Kuriera”) ostatecznie ostabił rozłam w SLD. Socjaldemokracje Polską (SdPi) powołał w nocy z czwartku na piątek marszałek Sejmu Marek Borowski i jego stronnicy — zwani „borówkami”. Po powstaniu nowej partii między „starą” a „nową” lewicą zapanował stan zimnej wojny. Choć obie partie zadeklarowały współpracę (Janik mówił wręcz, że „SLD nie ma wrogów na lewicy”). Udowadniał on, że rozłam jest niepotrzebny, został dokonany w złym momencie, a nowa partia to w gruncie rzeczy kopia SLD, na razie głównie się krytykuje. Borowski, który zrezygnował wczoraj z funkcji marszałka Sejmu, zarzucił SLD upojenie się władzą, bezideowość, nieuczciwość. „Jeśli Sejm nie przyjmuje rezygnacji, funkcję pełni się dalej, bo przecież nie można po prostu wyjść z pokoju” — tak marszałek Sejmu Marek Borowski odpowiedział na pytanie PAP, co robi, jeśli posłowie nie przyjmą jego rezygnacji. Marszałek potwierdził, że wczoraj złożył rezygnację, zawiadamiając o tym prezydenta i premiera. Liderzy nowej partii natychmiast wezwali Millera do odejścia.

Fot. Marian Paluszkiwicz

na wiadomość, że prezydent za najlepszego kandydata na nowego premiera uważa Belkę.

Lepper zapowiedział, że Samoobrona absolutnie nie poprze tej kandydatury. „Belka już uratował Irak, już nam załatwił kontrakty, już mamy tyle pracy w Iraku, pomógł nam w likwidacji bezrobocia, że teraz tylko czas na to by wrócił i żeby był usprawiedliwiony, że teraz zacznie rządzić Polską” — ironizował Lepper. Zdaniem Leppera, Aleksander Kwaśniewski wysuwa kandydaturę Belki tylko

dlatego, że „jest to jego bliski kolega”.

Platforma Obywatelska zgłasza przeciw każdemu rządowi wyłonionemu z SLD, bo jest za wcześniejszymi wyborami parlamentarnymi — powiedział wczoraj dziennikarzom szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk. „PO nie widzi możliwości poparcia dla rządu wyłonionego z SLD, ktokolwiek nie będzie stał na jego czele” — odpowiedział Tusk pytany, czy Belka to dobry kandydat na nowego premiera.

była, spadnie do „zera” — powiedział przedstawiciel ministerstwa agencjom ITAR-TASS i Interfax. Dodał, że nowa broń nie będzie kosztowna i zapewni „asymetryczną odpowiedź” na system obrony przeciwrakietowej USA.

Równocześnie Rosja kontynuuje prace nad własną obroną przeciwrakietową i w niektórych dziedzinach ma tu przewagę nad innymi krajami — oświadczył przedstawiciel ministerstwa. Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział niedawno, że eksperymenty przeprowadzone podczas lutych manewrów dowodzą, iż Rosja może wkrótce zbudować broń strategicz-

na zdolną do przedarcia się przez każdy system obrony przeciwrakietowej.

Generał Jurij Bałujewski, pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego rosyjskich sił zbrojnych, rzucił potem trochę światła na oświadczenie Putina, mówiąc, że wojsko wypróbowało „hiperdźwiękowy pojazd latający” zdolny do manewrowania między przestrzenią kosmiczną i atmosferą ziemską. Chociaż Putin powiedział, że prace nad nowymi rodzajami broni nie są wymierzone w USA, większość obserwatorów uważa to za odpowiedź Moskwy na amerykańskie plany obrony przed rakietami.

Rosja: Negatywny ton reakcji na rozszerzenie Sojuszu

"Strącać i tyle"

W wypowiedziach rosyjskich władz, a także polityków i wojskowych na temat rozszerzenia NATO zdecydowanie przeważają krytyczne opinie.

Szef parlamentarnej komisji spraw zagranicznych Konstantin Kosaczow zapowiedział na konferencji prasowej, że Duma zwróci się do prezydenta Władimira Putina o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia kremlowskiej Rady Bezpieczeństwa.

„NATO podejmuje kroki, które mają nieprzyjazny charakter wobec Rosji. W razie ich kontynuowania, w razie pojawienia się u granic Federacji Rosyjskiej znacznych sił zbrojnych NATO (...) Rosja powinna rozpatrzyć możliwość podjęcia odpowiednich kroków, żeby nie zniszczono równowagi (sił)” — powiedział Kosaczow dziennikarzom.

W nieco łagodniejszym tonie wypowiadał się w zamieszczonym na internetowej stronie rosyjskiego MSZ oświadczeniu rzecznik resortu Aleksandr Jakowienko. W jego słowach było jednak również sporo krytyki pod adresem Sojuszu. Rzecznik MSZ szczególnie krytykuje Sojusz w sprawie Litwy, Ło-

twy i Estonii. Jego zdaniem, „przyjmując kraje bałtyckie (...) wiele osób w NATO kierowało się dawnymi wyobrażeniami, że w Europie możliwa jest wojna. Tylko taka logika wyjaśnia włączenie państw bałtyckich do zintegrowanego systemu obrony przeciwniczej Sojuszu, niedawne loty (samolotów szpiegowskich) AWACS czy dodatkowe uzbrojenie niektórych obiektów wojskowych w pobliżu naszych granic” — napisał.

Jeszcze dalej posunął się współpracujący z rządowej komisji ekspertów ds. obrony powietrzno-kosmicznej i były dowódca lotnictwa gen. Anatolij Kornukow. Generał, na którego rozkaz w 1983 roku radziecki myśliwiec zestrzelił południowokoreański samolot pasażerski, powiedział wczoraj, że Rosja powinna postępować podobnie z samolotami wojskowymi i szpiegowskimi NATO, jeżeli te naruszają jej granicę. „W związku z rozszerzeniem NATO należy podjąć zdecydowane kroki, w tym także wobec samolotów Sojuszu. Jak naruszy granicę, to strącać i tyle, bez zastanawiania się. Samolot wojskowy to samolot wojskowy” — powiedział.

Gruzja: Blok Saakaszwilego prowadzi

Przewaga mniejsza niż oczekiwano

Koalicja zwolenników prezydenta Gruzji Michaiła Saakaszwilego zdecydowanie prowadzi po niedzielnych powtórzonych wyborach parlamentarnych, jednak jej zwycięstwo jest mniejsze niż wynikało z sondaży exit-polls.

Po obliczeniu około 8 proc. oddanych głosów, blok Ruch Narodowy — Demokraci, popierany przez Saakaszwilego oraz premiera Zuraba Żwaniję i przewodniczącą parlamentu Ninę Burdżanadze, ma 76,04 proc. głosów. Siedmioprocentowy próg wyborczy przekracza także jedno z ugrupowań opozycji — neoliberalna koalicja Nowej Prawicy Dawida Gamkrelidzego i ugrupowania Przemysł Ocali Gruzję Gogi Topadzego, któ-

ra — jak na razie — poparło 7,5 proc. wyborców.

Niemal wszystkie sondaże twierdziły, że tylko sojusz Saakaszwilego przekroczy próg. Także według rezultatów exit-polls — sondaży robionych przed lokalnymi wyborczymi — blok Saakaszwilego miał 78,6 proc., zaś koalicja prawicy i przemysłowców — 4,8 proc., a więc poniżej progu wyborczego.

Wyborcy obsadzą 150 miejsc z list partyjnych. Do wybranych w ten sposób posłów dołącza zwycięzcy w 85 okręgach jednomandatowych wybrani w listopadzie. Stanie się tak na mocy decyzji Sądu Najwyższego, który unieważniając wybory proporcjonalne, pozostawił w mocy wyniki w okręgach jednomandatowych.

Uzbekistan: 19 ofiar serii zamachów

Uderzono w sojusznika USA

W serii zamachów terrorystycznych w Taszkencie i w Bucharze, do których doszło w niedzielę i w poniedziałek, zginęło łącznie 19 osób, w tym sześciu milicjantów, a 26 osób zostało rannych, poinformował prokurator generalny Uzbekistanu, Raszyd Kadyrow.

Jedna z eksplozji miała miejsce na bazarze w Taszkencie, stolicy Uzbekistanu, gdzie śmierć poniosło trzech milicjantów.

Według ITAR-TASS, wstępne ustalenia wskazują, iż materiał wybuchowy na bazarze zdetonowała terrorystka-samobójczyni. Informacji tej brak niezależnego potwierdzenia.

Eksplozja nastąpiła o godzinie 8.30 czasu lokalnego (6.30 czasu litewskiego) koło wejścia do sklepu „Świat Dziecka”.

Jest to pierwszy tego rodzaju akt terroru w Taszkencie od 16 lutego 1999 roku, kiedy to w stolicy Uzbekistanu wybuchło niemal równocześnie kilka bomb.

Uzbekistan, piętnowany przez wspólnotę międzynarodową za nagminne łamanie praw człowieka, jest obecnie istotnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w wojnie z terroryzmem w sąsiednim Afganistanie. Amerykański wojskowy transport powietrzny korzysta z uzbeckich lotnisk jako baz tranzytowych.

Rosja chwali się, że ma nową „rewolucyjną” broń

„Asymetryczna odpowiedź” Moskwy

Rosja skonstruowała „rewolucyjną” nową broń, która sprawi, że szykowana przez Amerykanów tarcza przeciwrakietowa stanie się bezużyteczna — podały wczoraj rosyjskie agencje prasowe, powołując się na anonimowego przedstawiciela Ministerstwa Obrony.

Oświadczył on, że próby przeprowadzone w lutym podczas manewrów wojskowych zmieniają w dramatyczny sposób „filozofię” doskonalenia rosyjskich sił nuklearnych.

Gdy nowa broń będzie gotowa do użycia, wartość amerykańskiej tarczy rakietowej, jakkolwiek by

■ Zdemaskowano kobietę, organizującą nielegalne podróże do Wielkiej Brytanii

Handel żywym towarem

Służba operacyjna straży granicznej po dłuższej akcji zatrzymała kobietę, która organizowała nielegalne podróże do Wielkiej Brytanii, pomagających jej fałszerzy dokumentów oraz dwie osoby, zamierzające nielegalnie zatrudnić się w tym kraju.

Jak informuje Służba Ochrony Granicy Państwowej (SOGP), w sobotę pracownicy Zarządu działalności Operacyjnej SOGP, działając według modelu imitacji działalności przestępczej, w różnych miejscowościach Litwy prawie jednocześnie zatrzymali podejrzanych i przeprowadzili rewizję.

Funkcjonariusze SOGP ustalili, że główną podejrzaną, która za wynagrodzenie obiecała pomóc ludziom nielegalnie wyjechać za granicę, tam nielegalnie zamieszkać i pracować, jest obywatelka Litwy.

Istnieje podejrzenie, że z pomocą współników na Białorusi, Ukrainie i w Wielkiej Brytanii mogła ona uczestniczyć w organizowaniu podobnych podróży z fałszywymi dokumentami dla kilkuset osób.

Funkcjonariusze ustalili, że półtora tygodnia temu dla dwóch pragnących zatrudnić się w Wielkiej Brytanii Litwinów za wynagrodzeniem obiecała zorganizować podrobienie paszportów, aby ich przybycie do kraju nie wzbudziło podejrzeń brytyjskiej służby migracji.

Ta kobieta zaopatrzyła w fikcyjne zaświadczenia wybierających się na zarobki do Wielkiej Brytanii, a także inne dokumenty. W sfałszowanym paszporcie były stemple służb granicznych różnych krajów, aby funkcjonariusze odnieśli wrażenie, że osoba ta często podróżuje i legalnie. Zapewniła ona również pracę w Wielkiej Brytanii.

Podejrzana grupa operacyjna straży granicznej zatrzymała w sobotę obok jednego z zajazdów przy autostradzie pod Kownem. Wcześniej funkcjonariusze SOGP odnotowali spotkanie, do którego doszło na jednej z pobliskich stacji paliwowych.

Podejrzana samochodem „Renault” przywiozła w to miejsce dwóch wybierających się do Wielkiej Brytanii Litwinów — jednego

przywiozła z Wilna, a drugi wsiadł do jej samochodu w Kownie. Następnie ci ludzie przesiadli do innego samochodu i ruszyli w kierunku granicy polskiej.

Tymczasem podejrzana swoim samochodem udała się do zajazdu, obok którego została zatrzymana. Po przesłuchaniu umieszczono ją w areszcie Głównego Komisariatu Policji m. Wilna.

Tymczasem inna grupa pracowników granicznej służby operacyjnej w Wilnie, w jednym z mieszkań na Żyrmunach przeprowadziła rewizję. Pracownicy SOGP byli poinformowani, że zamieszkała tu obywatelka Litwy podrabia dokumenty, związane z nielegalnymi podróżami. Został on również zatrzymany przez pograniczników, przesłuchany i umieszczony w areszcie.

Wkrótce zatrzymano też osoby, jadące samochodem „Fiat Scudo” w kierunku granicy polskiej. Według danych służby SOGP, dwaj Litwini autem zamierzali jechać do Amsterdamu, a stamtąd samolotem wyruszyć do Wielkiej Brytanii.

Jak ustalili funkcjonariusze

SOGP, przekroczyć granicę z Polską zamierzali oni okazując prawdziwe paszporty, a następnie korzystałoby z fałszywych dokumentów, które u podróżnych znaleźli funkcjonariusze.

Pracownicy jednostki SOGP w Łódziejach przeprowadzili też rewizję w Olicie. Istniały bowiem podejrzenia, że zamieszkała tu mężczyzna również mógł podrabiać dokumenty. Pogranicznicy zatrzymali go i umieścili w areszcie komisariatu policji rejonu łódzkiego.

Istnieje informacja, potwierdzająca, że większość osób, które przybyły w ten sposób do Wielkiej Brytanii, wykonywała nisko opłacane prace, a ich wydatki podróży powracały gdzieś po upływie pół roku. Funkcjonariusze Zarządu Działalności Operacyjnej SOGP prowadzą postępowanie dowodowe w sprawie organizowania nielegalnych pobytów za granicą obywateli litewskich.

Kodeks Karny za podobną działalność przestępczą przewiduje karę aresztu lub pozbawienia wolności do lat 7.

■ Dziecko groziło wysadzeniem w powietrze Sejmu

Czułość funkcjonariuszy

Chłopczyk, który w poniedziałek rano zatelefonował na policję, mylnie poinformował o ładunku wybuchowym podłożonym w gmachu Sejmu. Funkcjonariusze ustalili numer telefonu dzwoniącego.

Jak powiedział naczelnik Wileńskiego Miejskiego Komisariatu Policji nr 2 Petras Burdelis, anonimowy komunikat o pocisku w Sejmie otrzymano o godz. 10.40.

Dziecko, które zatelefonowało na policję z telefonu komórkowego, poinformowało, że gmach Sejmu został zaminowany. Funkcjonariusze ustalili numer telefonu i z miejsca zadzwonili do anonimowego rozmówcy. Jak poinformował Burdelis, chłopiec odpowiedział, że to był żart jego kolegi.

Funkcjonariusze wyjaśnili, że dziecko telefonowało ze szkoły podczas przerwy. Jak poinformował nadkomisarz Burdelis, w związku z fałszywą informacją o zagrożeniu rozpoczęto postępowanie dowodowe — już drugie w ostatnim tygodniu. W ub. wtorek anonimowy osobnik straszył podłożeniem materiałów wybuchowych w gma-

chu Sejmu, ale funkcjonariusze nic groźnego nie wykryli. Ta osoba na razie nie została zidentyfikowana.

Miesiąc wcześniej za fałszywy komunikat o zagrożeniu społecznym grzywną 500 Lt został ukarany 19-letni wychowanek szkoły handlowej na Żyrmunach Oleg J. Na odnalezienie anonimowego szantażysty policja potrzebowała 3 miesiące.

12 lutego do Sejmu zatelefonował nietrzeźwy mężczyzna, oburzony złą frekwencją posiedzeń i mylnie poinformował o umieszczonym w Sejmie pocisku. Funkcjonariusze ujawnili groźącego osobnika i w tym samym dniu zatrzymali.

Jak się okazało, do Sejmu z własnego domu dzwonił w stanie zamroczenia alkoholowego pijany 63-letni mieszkaniec Kowna. W związku z powyższą sprawą policja wkrótce zakończy postępowanie dowodowe.

Za kłamliwą informację o niebezpieczeństwie, w związku z którą zostały zaalarmowane służby specjalne, Kodeks Karny przewiduje roboty publiczne bądź grzywnę, albo też pozbawienie wolności.

■ Nielegalna partia damskich butów z Chin

Niedeklarowane towary

Pracownicy punktu w Kirtimai Wileńskiego Terytorialnego Urzędu Cei w sobotę zatrzymali niedeklarowaną partię obuwia damskiego z Chin.

Jak twierdzą celnicy, partia obuwia, przywieziona samochodem towarowym „Volvo” była przeznaczona dla zarejestrowanej na Litwie spółki, kierowanej przez obywatela Chin. W samochodzie

celnicy znaleźli 144 pary niezadeklarowanych butów. Zatrzymany ładunek został oszacowany na sumę przeszło 1300 Lt.

Dyrektorowi spółki, dla której przeznaczone były te towary, sporządzono protokół naruszeń prawa administracyjnego. Za niezgłoszenie towarów do kontroli celnej bądź ich niezadeklarowanie grozi mu kara od 3 do 5 tys. Lt.

■ Cantat został skazany na 8 lat więzienia

Kara za morderstwo



Bertrand Cantat (na drugim planie), jego siostra Anna (stoi), matka Daniele Cantat (z lewej) oraz obrońca Bertranda Cantata Virginijus Leonas Papirtis (z prawej) podczas procesu

(Dokończenie ze str. 1)

41-letnia aktorka Marie Trintignant została śmiertelnie pobita latem ub. roku w nocy na 27 lipca w hotelu „Domina Plaza” na Starówce Wileńskiej. Po pięciu dobach zmarła przewieziona z Wilna do jednego ze szpitali paryskich. Przez cały czas Trintignant była w stanie śpiączki.

■ Więcej wypadków na drogach Litwy

Najbardziej winni kierowcy

W ciągu dwóch miesięcy br. na Litwie wydarzyło się 715 wypadków drogowych. W ich wyniku 87 osób zginęło, a 836 doznało obrażeń. W porównaniu z tym samym okresem 2003 r. ilość wypadków drogowych, ofiar śmiertelnych i rannych wzrosła odpowiednio o 3,6, 22,5 oraz 3,2 proc.

Najwięcej wypadków drogowych — 523 (73,1 proc. ogółu zarejestrowanych) wydarzyło się z winy kierowców.

Z winy kierowców podczas wypadków zginęło 57, czyli 65,5 proc. ogółu ofiar śmiertelnych, a rannych było 661 (79,2 proc.), 61 wypadków (z 8,5 proc. ogółu zarejestrowanych) spowodowali

nietrzeźwi kierowcy. Piesi uczestnicy ruchu byli sprawcami 169 wypadków drogowych.

W ciągu dwóch miesięcy na skutek wypadków drogowych najwięcej zginęło pieszych — 39 (44,8 proc. ogółu ofiar śmiertelnych). Zginęło również 20 pasażerów (23 proc.), 19 kierowców (22 proc.), 7 rowerzystów (8 proc.). W ciemnej porze dnia wydarzyło się 346 wypadków drogowych, co stanowi 48,4 proc. ogółu nieszczęść drogowych. W 125 wypadkach drogowych ucierpiały dzieci. Zginęło 5 dzieci, w tym 3 pieszych i 2 pasażerów, 134 było rannych. Dzieci poniosły śmierć w Kłajpedzie i Kiejdanach, a także w rejonach oniksztyńskim, kowieńskim i trockim.

Kryminały

Zamordował i odciął palec

W Janiszkach znaleziono zwłoki zamordowanej 69-letniej Danutė Jurgaitienė w jej własnym mieszkaniu. Kobieta miała odcięty palec u jednej ręki. Policjantom udało się szybko ująć podejrzanego o popełnienie tego morderstwa, 24-letniego mieszkańca Janiszek Virginijusa Laurinaitisa. Młody człowiek wesoło bawił się w barze sześć godzin po zabójstwie swej matki. Syn, który był w stanie zamroczenia alkoholowego, przyznał się do zabójstwa.

Chcieli wzbogacić się

Dziewiętnastolatek i osiemnastolatek zamordowali szawelskiego przedsiębiorcę, by następnie wzbogacić się na sprzedaży samochodu służbowego swej ofiary. Dyrektor szawelskiej spółki „Šiaulių energetikos statyba” Vytautas Banis został zamordowany w ubiegłym tygodniu. Zwłoki 67-letniego mężczyzny znaleziono w piwnicy domu przy ulicy Tilžės, dokąd jego zwabili mordercy. Przystępcy „skusili się” na służbowy samochód Banisa Audi 100, wyprodukowany przed 12 laty. Szawelski Sąd Rejonowy zezwolił na miesięczny areszt podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa — dziewiętnastoletniego Aivarasa Mikalauskasa i osiemnastoletniego Deividasa Raugalasa.

Wystraszyła rabusi

W niedzielę ok. godz. 5.00 nad ranem do sklepiku w Koszdarach przy ulicy Gedimino weszło dwóch zamaskowanych mężczyzn. Intruzi, grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu, zażądali od ekspedientki, 37-letniej R. M., pieniędzy. Kobieta jednak potrafiła włączyć alarm przeciwłamaniowy. Alarm wystraszył złodziei, którzy rzucili się do ucieczki.

Okradli początkową szkołę

W miejscowości Devynduoniai w rejonie kiejdańskim okradziono początkową szkołę. Jak przypuszcza policja, szkołę okradziono w nocy z soboty na niedzielę. Złodziej wyłamał drzwi wejściowe i zabrał lodówkę, grzejnik elektryczny, kuchenkę oraz artykuły spożywcze. Policja na razie nie zatrzymała sprawcy przestępstwa.

Nieostrożny strzał

Do nieszczęśliwego wypadku doszło we wsi Stačiūnai w rejonie pokrojskim. Przez nieostrożność 20-letni V. Z. strzelił w nogę innemu dwudziestolatkowi M. B. z karabinu myśliwskiego „IŽ 43M”. Do incydentu doszło w salonie samochodu VW Golf. Postrzelony młody człowiek został przewieziony do szpitala. Podejrzany V. Z. po przesłuchaniu na policji został wypuszczony na wolność.

Opr. R. M.

Inicjatywy Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki

Zabrzmie „Pieśń znad Wilii”

— Festiwal Kultury Polskiej „Pieśń znad Wilii” odbędzie się tradycyjnie w Niedzielę Przewodnią. Zapraszam 18 kwietnia na godz. 16.00 do Pałacu Kultury i Sportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — poinformowała „Kurier” Apolonia Skakowska, prezes Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki.

W ubiegłą środę, 24 marca, odbyła się narada w sprawie XI Festiwalu „Pieśń znad Wilii”. Została wyłoniona Rada Festiwalu. W jej skład weszli: Janina Stupienko, kierownik artystyczny zespołów „Pierwiosnki” i „Melodia”, Renata Brasel, kierownik „Wilii”, Janina Łabul, kierownik „Wilenki”, Eugeniusz Barkowski, kierownik „Nowych Grzegorzan” i „Jagiellonów”, Marzena Grydź, choreograf „Stu uśmiechów”, Paweł Gajewski, choreograf „Pierwiosnków” oraz Alicja Dacewicz, nauczycielka muzyki Szkoły Średniej Jana Pawła II i Szkoły Podstawowej w Jałowie.

Rada opracuje program festiwalu. W imprezie udział wezmą 32 zespoły z Wilna oraz rejonów — wileńskiego, sołecznickiego, trockiego, szyrwinckiego, święciańskiego, przybędzie także „Issa” z Kiejdan.

W skład jury wejdą: Alicja Dacewicz, Jarosław Ciechanowicz, kierownik artystyczny Orkiestry Li-



Zespół „Solczanie” — jeden z najaktywniejszych popularyzatorów polskiej kultury ludowej na Wileńszczyźnie
Fot. Marian Paluszkiwicz

tewskiego Radia i Telewizji, oraz Piotr Witaszczyk, choreograf z Centrum Kultury w Elku.

Na festiwal przybędzie delegacja z Elku na czele z Haliną Orzechowską, prezes elckiego Stowarzyszenia Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, oraz Andrzejem Cieślukiem, dyrektorem Centrum Kultury.

Podczas ubiegłorocznej imprezy, jak i wcześniej, typowano kandydatów na Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie. W roku bieżącym, jako że mrągowski festiwal jest jubileuszowy, odbywa się po raz 10., wezmą w nim udział laureaci wcześniejszych występów w Mrągowie.

Pani Apolonia pracuje już także

nad zorganizowaniem XI Festiwalu Dzieci i Młodzieży Muzycznie Uzdolnionej im. Stanisława Moniuszki. Zostanie on zorganizowany w Domu Kultury Polskiej 9 maja o godz. 11.00. Tradycyjnie organizatorka zaprasza wykonawców ze szkół muzycznych — Wilna (im. Balyśa Dvarionasa, w Karolinkach i Nowej Wilejce), Trok, Podbrodzia, Niemenczyna, Święcian, Sołeczniak, Ejszyszek i Rudziszek. Koncert laureatów festiwalu odbędzie się w Ratuszu, w czerwcu br.

W najbliższych planach Centrum Kultury, w maju br., jest kolejny wieczór z cyklu „Nasze biografie”.
Andrzej Pukszt

I Festiwal Filmowy Dzieci i Młodzieży

Najpopularniejsze filmy dla młodych

Na początku kwietnia w Wilnie odbędzie się pierwszy międzynarodowy festiwal filmów dla dzieci i młodzieży.

Jego celem jest pogłębienie tradycji niekomercyjnego filmu fabularnego, zapoznanie pedagogów litewskich oraz dystrybutorów filmów z tendencjami europejskiej edukacji filmowej.

Jak informują organizatorzy festiwalu, odbędzie się on w dniach 5-10 kwietnia w centrum filmowym „Skalvija”. Na festiwal złożą się najnowsze filmy fabularne dla dzieci i młodzieży z różnych krajów świata, a oceniać je będzie specjalnie wybrana spośród dzieci komisja.

Przewidziana jest również retrospektywa filmów dla dzieci klasyka filmu litewskiego Arūnasa Žebriūnasa, a także specjalny program „Najpopularniejsze filmy dla młodzieży 9. dziesięciolecia”, jak też seminarium „Wykorzystanie kultury wideo w procesie edukacyjnym”, którego organizatorem jest znany specjalista brytyjskiej edukacji filmowej Ian Wallas.

Specjalny program swych filmów zaprezentują też uczestnicy studia dziecięcego „Terra bella”.

Z inicjatywy IP i Towarzystwa Chopinowskiego

Muzyka wśród obrazów

Od kilku lat w Wilnie aktywnie działa Towarzystwo Chopinowskie (prezes — profesor Litewskiej Akademii Muzycznej Veronika Vitaitė). Aktywnie popularyzuje ono twórczość wy-

bitnego polskiego kompozytora.

Większość imprez towarzystwo organizuje wspólnie z Instytutem Polskim w Wilnie. Dzisiaj, 30 marca, o godz. 18.00 w Wileńskiej Ga-

lerii Obrazów odbędzie się kolejny koncert.

W niezwykłym otoczeniu, wśród prac malarzy XVIII i XIX wieku, wystąpi pianista Kasperas Uinskas.
A. P.

Muzycy udźwiękowią w Wilnie nieme kino

„Głosy cisy”

W dwóch kinach wileńskich odbędzie się festiwal kina nieme, który umożliwi widzom przeniesienie się w burzliwe trzecie dziesięciolecie, gdy twórcy filmowi poszukiwali niewykrytych jeszcze możliwości kina dźwiękowego oraz „usłyszenie” kina niemeego razem z grającymi na żywo muzykami.

Jak informują organizatorzy, festiwal „Głosy cisy” odbędzie się w dniach 1-4 kwietnia w kinach „Lietuva” i „Skalvija”.

Nieme filmy niemieckie, rosyjskie, włoskie, amerykańskie i ukraińskie w „Lietuvie” udźwiękowi na żywo gość z Niemiec Alioscha Zimmermann, jak też wykonawcy litewscy Władimir Tarasow, Neda, Gediminas Laurinavičius, Vytautas Labutis, Kwartet Smyczkowy, Artūras Anusauskas, Eugenijus Kanavičius oraz inni znani muzycy.

W „Skalvii” będzie można obejrzeć program filmów niemych, któremu towarzyszyć będą didżeje bądź oryginalna muzyka ze ścieżki dźwiękowej.

Gość z Niemiec, posiadający duże doświadczenie w zakresie udźwiękowania niemeego kina, również zorganizuje seminarium dla studentów Litewskiej Akademii Muzycznej.

W ostatnich latach w Niemczech dla znanych twórców muzycznych zamawiane są nowe partytury filmów klasycznych, zastraszono się o renowację nie tylko starych filmów, ale też starych, specjalnie stworzonych partytur muzycznych.

Kilka lat jako pierwsze na Litwę dotarły dzięki Instytutowi Goethego udźwiękowane na żywo filmy

niemieckie: „Faust” i „Zachód słońca” Friedricha Wilhelma Murnau oraz „Metropol” Fritza Langa.

Program festiwalu obejmuje najsłynniejsze filmy niemieckie trzeciego dziesięciolecia: „Gabinet doktora Kaligario” Roberta Wiene’a (1919), „Nosferatu” F. W. Murnau (1922) oraz „Ostatni człowiek” (1924) i „Metropol” (1927) Langa, „Skrzynia Pandory” Georga Wilhelma Pabsta (1929).

Właśnie te filmy oraz stworzone w tym samym dziesięcioleciu „Pancernik Potiomkin” Siergieja Eisensteina (1925), „Ziemia” Aleksandra Dowżenki (1927), „Matka” (1926) i „Potomek Czyngis-Chana” (1927) Wsiewołoda Pudowkina zawały na dalszym rozwoju kina.

„Pancernik Potiomkin” mimo wyraźnie propagandowego charakteru, przez niejedno dziesięciolecie był uważany za najważniejszy i najlepszy film wszech czasów. „Ziemia” proklamowała zwycięstwo kina poetyckiego nad realizmem, a „Potomek Czyngis-Chana” skłoniło kino zachodnie do zainteresowania się azjatycką egzotyką.

Jeden z najlepszych filmów Charlesa Chaplina „Gorączka złota” (1925) dotychczas w każdej sali potrafi wywołać wybuchy śmiechu.

O każdym z tych filmów powstały studia, nie znikają one z ekranów kin, ponieważ ich idee wizualne czy montażowe nadal są wykorzystywane, przenoszone do kina współczesnego.

Nowa tradycja udźwiękowania na żywo, powstała na różnych europejskich festiwalach filmowych, jeszcze bardziej zainteresowała starym kinem.
BNS

Wystawa w Instytucie Polskim

Utrwalony urok Zarzecza

Od 31 marca do 10 maja w Instytucie Polskim czynna będzie wystawa fotografii Wojciecha Prażmowskiego pt. „Zarzecze” (otwarcie — 31 marca o godz. 17.00, obecny będzie autor).

Wojciech Prażmowski fotografuje od 1969 r., w latach 1972-74 studiował fotografię w Brnie. Obecnie mieszka w Częstochowie, a wykłada w Wyższym Studium Fotografii przy Państwowej Wyższej Szkole Filmowo-Teatralnej w Łodzi i Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Prezentował swoje prace w wielu krajach Europy, jak również w USA i Japonii. Jego prace znajdują się w wielu kolekcjach publicznych i prywatnych w kraju i za granicą.

Ostatnio znany fotografik uległ urokowi wileńskiego Zarzecza.

Nowy cykl prac jest właśnie poświęcony starej wileńskiej dzielnicy. Prezentowano je już w Warszawie, w Małej Galerii Związku Polskich Artystów Fotografików.

Fotografik oraz krytyk Marek Grygiel z okazji wileńskiej wystawy napisał: „Są takie specjalne miasta i są takie magiczne miejsca, do których się powraca po raz ko-



Jedna z prac prezentowanych na wystawie
Fot. archiwum

lejny. Tak jest w przypadku Zarzecza, dzielnicy Wilna. Kto tam raz się pojawił, jest potem przyciągany jakimś niewidocznym magnesem. Sprawia to szczególnie, niepowtarzalna atmosfera tej części miasta, rodzaj kameralnej architektury, konfiguracji ulic, wygląd starych, nie do końca jeszcze odnowionych domów i zaułków. Ale nie fasady obrosłych legendą kamienic czy mosty na Wilence są tematem zdjęć Wojciecha Prażmowskiego. W swoich pracach udało mu się przeniknąć do wnętrza tego zjawiska, utrwalić na fotografii melancholijną atmosferę tego niecodziennego miasta”.
A. P.

Samorząd już pod nowym adresem

Z alei Giedymina na aleję Konstytucji



W wieżowcu przy alei Konstytucji — powiew dnia roboczego

W ciągu całego ubiegłego tygodnia trwały przenosiny wszystkich służb samorządowych do nowego gmachu przy alei Konstytucji 3. Mimo że służby nie przerwały pracy, są pewne zakłócenia w ich działalności — jak i bywa podczas przeprowadzek — nie działają jeszcze wszystkie telefony i dlatego chwilowo w razie potrzeby należy się zwracać do służby informacyjnej pod nr. tel. 211 20 00, która pomoże w nawiązaniu kontaktu z potrzebnym departamentem czy też służbą. Ale o ile nie ma palącej potrzeby — radzimy raczej kilka dni zaczekać.

Przy okazji informujemy, że wydział pomocy socjalnej, tak często odwiedzany przez wilnian, pozostał na starym miejscu, czyli przy ulicy Kauno. Wszystkie inne służby, mieszczące się dotychczas w 22



Wymarsz ze starego gmachu samorządu przy alei Giedymina 9

pomieszczeniach porozrzucanych po całym mieście, rozlokowały się w nowym gmachu, a raczej kilku połączonych ze sobą — 20-piętrowym wieżowcu oraz dwóch mniejszych — 3- i 5-kondygnacyjnych.

W podziemiu jest parking na 344 miejsca, w najbliższym zaś czasie, czyli od 1 maja, zostanie oddany do użytku obok rozlokowany Plac Europy.

Inf. wł.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Z myślą o lecie

Gdzie będą kawiarenki

Samorząd miasta Wilna ogłosił konkurs na urządzenie kawiarenek pod gołym niebem, które rozlokują się w następujących miejscach: na placu panoramicznym w pobliżu skrzyżowania ulic Subačiaus i Maironio, w pobliżu ul. Aukštaičių, na al. Laisvės obok Parku Bajek oraz na placu Ratuszowym (konkurs na jeden sezon).

Miejsce, w którym się zezwala na urządzenie i funkcjonowanie letniej kawiarni pod gołym niebem, przyznawane jest przedsiębiorstwu, które wygra konkurs na okres trzech lat (do 1 listopada 2006 r.). Kawiarnia na placu Ratuszowym może być otwarta przez jeden sezon (do 1 listopada 2004 r.). Letnie kawiarnie muszą być czynne od 1 maja do 1 października, a w kwietniu i październiku działalność jest dozwolona z uwzględnieniem możliwości, warunków naturalnych, jak też organizowanych w mieście imprez i świąt. Konstrukcje kawiarni pod gołym niebem, nieczynnych w pozostałych porach roku, powinny być

zdemontowane. Uczestnicy konkursu są rejestrowani i pakiety dokumentów konkursowych są wydawane od 22 marca 2004 r., natomiast pakiety dokumentów na urządzenie i uruchomienie kawiarni na placu Ratuszowym będą wydawane od 30 marca w wydziale rozwoju ekonomicznego Departamentu Ekonomicznej Administracji Samorządu Wileńskiego w gab. nr 1307, al. Konstytucji 3. Uczestnicy konkursu uprzednio powinni się skontaktować telefonicznie pod nr. 210 12 73, złożyć podanie na piśmie oraz wpłacić niepodlegającą zwrotowi sumę 35 Lt na konto Departamentu Rozwoju Miasta Samorządu m. Wilna 60001236445 w AB „Vilniaus bankas” (kod banku 70440) za dokumenty na konkurs urządzenia i eksploatacji letnich kawiarenek.

Oferty uczestników konkursu muszą być złożone do 6 kwietnia 2004 r. godz. 10.00 w języku urzędowym, zszyte, ponumerowane, za-

twierdzone podpisem i pieczęcią osoby upoważnionej przez uczestnika konkursu i umieszczone w zaklejonej kopercie. Oferty założenia i użytkownika kawiarni na placu Ratuszowym przyjmowane są do godz. 10.00 14 kwietnia w pokoju przyjąć Samorządu m. Wilna (al. Konstytucji 3). Koperty zostaną otwarte 7 kwietnia 2004 r. o godz. 10.30, natomiast oferty konkursowe na otwarcie i użytkownika kawiarni na placu Ratuszowym będą otwarte 14 kwietnia o godz. 10.30 w gabinecie wicedyrektora administracji Juocevičiausa.

Dodatkową informację można otrzymać telefonicznie pod nr. 210 12 73, osobiście pod adresem: al. Konstytucji 3, gab. 1307, bądź pocztą el. Egle. Mazalskaite@vilnius.lt. Godziny pracy Departamentu Ekonomicznej Administracji Samorządu Wileńskiego: I-IV 8.30-17.30; V 8.30-16.15. Przerwa obiadowa w godz. 12-12.45.

Stronę na podstawie informacji samorządu miasta Wilna i własnych przygotowała Helena Gładkowska

Akcja nabiera coraz to nowych barw

Seniorzy wychodzą z czterech ścian

Zainicjowana przed kilkoma laty przez mera Artūrasa Zuokasa akcja „Do spotkania przy małej czarnej”, mająca na celu zaktywizowanie życia emerytów, którzy z racji na skromne emerytury nie mogą pozwolić na wiele rozrywek — zatacza coraz szersze kregi. Włącza nie tylko kawiarnie, restauracje, ale też sale koncertowe oraz teatry.

Babcie i dziadkowie — na łyżwy

Ostatnio dołączył się „Akropolis”, a raczej rozlokowana tu ślizgawka, która proponuje emerytom swe usługi. Lodowisko jest do dyspozycji emerytów o godz. 8.30, 9.45, 11.00. 12.15 do dnia 30 kwietnia br. Jeżeli akcja będzie cieszyła się popularnością — możliwie zostanie przedłużona.

Co jest jeszcze przyjemniejsze, że o ile dziadkowie czy też babcie przyjdą z jednym czy też dwoma małymi wnukami — to ci również będą mogli skorzystać z bezpłatnej jazdy na łyżwach. To jest fantastyczna wprost okazja do spędzenia wspólnie czasu oraz... przypomnienia lat młodości. Trudno też wymyślić lepszą gimnastykę dla ludzi w wieku podeszłym. I jeszcze jedno — nigdy nie jest za późno uczyć się jazdy na łyżwach, tu emeryci mają okazję zrobić to pod czujnym okiem instruktora. Oczywiście, też za darmo.

Koncerty w Ratuszu

W tym tygodniu na seniorów oczekują również imprezy w Ratuszu.

1 kwietnia o godz. 18.00 wystąpi tu chór Samorządu m. Wilna „Jauna muzika”. Natomiast 2 kwietnia o tej samej porze — impreza z cyklu festiwalu „Powroty 2004”. Podczas tego koncertu wystąpi skrzypaczka Kristina Juknevičiūtė, obecnie mieszkająca w Belgii, jak też pianista Go Kato — Japonia-Belgia.

W niedzielę, 4 kwietnia — popołudnie z młodymi śpiewakami Edmundasem Seliusem oraz Kristiną Zmalaitė. Koncert poprowadzi muzykolog Justė Adomonytė, akompaniować będzie Nijolė Ralytė.

Wilno na pokazie międzynarodowym

Zaprezentować się i zapożyczyć

Rok bieżący jest szczególnie owocny w pokazy międzynarodowe, w których uczestniczy stolica Litwy. Przedwczoraj dobiegła końca jedna z największych w krajach skandynawskich ekspozycji turystycznych „Tur 2004” (<http://www.turfair.com>), która przebiegała w mieście Göteborg.

Wilno wzięło w niej udział już po raz dziesiąty z rzędu, prezentując swe możliwości w dziedzinie turystyki, eksponując specjalistyczne wydania w języku szwedzkim i angielskim.

Udział w wystawie międzynaro-

I jeszcze jedna impreza w tym dniu — w kościele św. Kazimierza o godz. 13.15 na organach grać będzie D. Šakenytė, flecie — V. Zabrodaitė, fujarcie — E. Čiplies.

Spotkania przy małej czarnej

Jako pierwsi do akcji włączyły się kawiarnie i restauracje, w których emeryci mogą wypić filiżankę kawy czy herbaty.

W soboty w godz. 13.00-15.00 oczekuje na seniorów: kawiarnia „Skanaus” przy alei Sąvorių 129.

W niedzielę w godz. 11.00-13.00: restauracja „Agotos gryčia”, Šeškinės 59a; bar „Bix”, Etmoniu 6; kawiarnia „Laiko ratas”, Z. Sierakausko 15;

restauracja „Neringa”, Gedimino 23; piwiarnia „Žemaičių smuklė”, Vokiečių 24.

W niedzielę w godz. 12.00-14.00: kawiarnia w hotelu „Conti”, Raugyklos 7/2;

kawiarnia-bar „Katpedelė”, Antakalnio 44; kawiarnia-bar „Mano baras”, Laisvės 55;

restauracja w hotelu „Naujasis Vilnius”, Konstitucijos 14; kawiarnia-bar „Neopostas”, I. Kanto 3;

restauracja „Taurakalnis”, Gedimino 17; restauracja „Užupio sodas”, Zarasų 5;

kawiarnia w hotelu „Žemaitė”, Žemaitės 15.

W niedzielę w godz. 15.00-17.00: kawiarnia w hotelu „Balatonas”, Latviių 38;

W poniedziałki w godz. 15.00-17.00: karczma „Marceliukės kletis”, Tuskulėnų 35.

W poniedziałki w godz. 16.00-18.00: salon „Bingo”, Didžioji 28.

W poniedziałki w godz. 17.00-19.00: restauracja „Maisto intriga”, A. Juozapavičiaus 13.

We wtorki w godz. 15.00-17.00: restauracja w hotelu „Citypark”, L. Stuokos-Gucevičiaus.

dowej w tym kraju nie jest przypadkowy, gdyż Szwecja oraz inne kraje skandynawskie chętnie są poznania realiów litewskich.

W ciągu pierwszego półrocza ubiegłego roku w hotelach wileńskich mieszkało 15,2 tys. turystów z krajów skandynawskich, czyli o 7,5 proc. więcej niż w ciągu analogicznego okresu roku 2002. Turysty z tych krajów stanowią 17 proc. wszystkich turystów zagranicznych. Wraz ze zmniejszeniem cen na przeloty samolotem zwiększa się liczba gości z tych państw, szczególnie popularnością cieszą się wójże na kilka wolnych od pracy dni.

(Zam. 097)

Szczęśliwi, że mogliśmy usłużyć ks. Antoniemu w Jego ostatniej drodze

Z Sużan do nieba

Z Wileńszczyzną zetknąłem się przed dziesięcioma laty temu, a konkretnie były to miejscowości — Sużany i Niemenczyn. Od pierwszej chwili zadziwiła mnie gościnność mieszkających tu ludzi i od tamtego czasu nigdy nie mówię, że jadę na Litwę, ale że jadę na Wileńszczyznę.

Zauroczyła mnie ta Wileńszczyzna swoim śpiewem, którego miałem okazję słuchać w Niemenczynie, Sużanach i tu, w Węgorzewie, gdzie każdego roku zjeżdżają się zespoły z okolic Wilna. Moje uczuciowe więzy z Wileńszczyzną są wzmocnione tym, iż podczas pierwszego pobytu poznałem tu swoją obecną żonę, a trzy lata później w Wilnie urodziły się nasze córeczki — bliźniaczki.

Wtedy też poznałem w Sużanach świętej pamięci księdza Antoniego Dziekana, który w tym czasie był proboszczem tamtejszej parafii, a moja obecna żona pracowała z nim jako organistka.

Od pierwszego spotkania śp. ks. Antoni dał się poznać jako szczerzy, serdeczny i gościnny człowiek, a jednocześnie — jako prawdziwy kapłan z powołania. Od kiedy żona z dziećmi zamieszkała ze mną w Polsce, co roku jeździmy do Sużan w ferie zimowe na parę dni i w ferie letnie na dłużej. Podczas każdego tam pobytu często odwiedzaliśmy śp. ks. Antoniego, gdy pracował jeszcze jako proboszcz i później, gdy był rezydentem. Naszą rodzinę uważał za swoich przyjaciół i my również traktowaliśmy go jako naszego przyjaciela. Zawsze przyjmował nas z otwartymi ramio-

nam, szczęśliwi, że o nim pamiętamy, starając się ugościć nas ze szczerego serca, a przy wyjściu upominał, abyśmy nie zapomnieli zajrzeć do niego następnego dnia. W ostatnich latach coraz bardziej narzekał na samotność i na to, że mało kto go odwiedza. Przeczując, że nadchodzi kres jego życia, przez ostatnie dwa lata żegnając się z nami powtarzał: „To już ostatni raz się widzimy...”. Zawsze, kiedy odchodziliśmy, niska postać księdza o tak wielkim sercu stała w drzwiach werandy z podniesioną ręką w geście pożegnania i błogosławieństwa.

Gdy przyjechaliliśmy następnym razem, witał nas z uśmiechem, mówiąc: „Znów Pan Bóg zmienił moje plany i żyję dalej”.

Od trzydziestu lat pracuję jako organista i służę Bogu i ludziom w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła w Węgorzewie. Żona pracowała jako organistka w Sużanach przy śp. ks. Antonim ponad 10 lat, a obecnie pracuje tu, w sąsiedniej parafii. Wobec powyższego, za każdym razem, będąc w Sużanach, za zgodą księdza proboszcza, szliśmy na chór, aby grać i śpiewać podczas niedzielnej mszy świętej.

Jeszcze przed dwoma laty obecny ksiądz proboszcz wyraził zgodę na nasz udział we mszy świętej, tak jak czynili to poprzedni proboszczowie. Po mszy świętej siedzieliśmy przy jednym stole u śp. ks. Antoniego i wydawało się, że jest wszystko w najlepszym porządku.

W ub. roku jednak, kiedy poszedłem, jak zwykle, poprosić o zgodę na granie, usłyszałem: „Mamy tu



Jest to jedyne zdjęcie, gdzie jesteśmy razem z ś.p. księdzem Antonim

Fot. archiwum

swoich grających”. Byliśmy zdziwieni tą nagłą zmianą. Do dziś nie wiemy, czy to była osobista decyzja księdza, czy uległ podszeptom innych osób. Wiadomo, że nigdzie nie brakuje zazdrośnych i zawistnych ludzkich serc, ale zdziwiło mnie, dlaczego tu, na tej podziwianej przeze mnie Wileńszczyźnie? W kościele, gdzie pracuję, zawsze przyjeżdżający goście mają pierwszeństwo, by śpiewać podczas mszy świętej, jeżeli są do tego przygotowani, a swoich słuchamy na co dzień. Tak było niedawno, gdy w styczniu przed i w czasie mszy świętej śpiewały w naszym kościele zespoły z Sużan i Rudomina.

W piątek, 13 lutego, późnym wieczorem dzwoniąc od Sużan dowiedzieliśmy się, że poprzedniego dnia ksiądz Antoni zmarł i że na-

stępne dnia będzie pogrzeb. Bez dłuższego namysłu podjęliśmy decyzję o wyjeździe.

Wyjechaliliśmy w środku nocy razem z dziećmi, aby zdążyć na czas pogrzebu. Po przyjeździe na miejsce zgłosiliśmy u księdza proboszcza gotowość czynnego udziału w uroczystości pogrzebowej. Dało się zauważyć, iż z wielkim trudem wyraził zgodę, aby żona zagrała jedną czy dwie pieśni, choć, jak się później okazało, nie było więcej nikogo chętnego do grania na chórze.

O życiu i pracy śp. ks. Antoniego słyszałem wcześniej od parafian i również z jego ust poznałem losy jego życia i drogę kapłaństwa, począwszy od lat seminaryjnych.

Jak nam powiedział, to już wcześniej zabezpieczył się, aby po swojej śmierci nie sprawiać nikomu kłopo-

tu. W tym celu jeszcze za życia przekazał obecnemu księdzu proboszczowi pewne środki wystarczające na pokrycie kosztów pogrzebu, przyjęcia dla księży i gości oraz na postawienie pomnika. Podczas wielu lat pracy nie dbał o własny byt, a zebrane ofiary przeznaczał na kościół, parafian i dla potrzebujących ludzi, sam żyjąc prawie w ubóstwie — żył nie dla siebie, ale dla Boga i ludzi. Można więc powiedzieć, że swoim życiem i służbą Bogu, śp. ks. Antoni zasłużył na to, aby z Sużan pójść prosto do nieba.

Po zakończonej modlitwie przy grobie, kiedy podeszliśmy do plebanii, prowadzący nas ksiądz z Mejszagoły odezwał się do miejscowego proboszcza: „Tu organiści, trzeba herbatką...” — nie dokończył zdania, ponieważ sużański ksiądz proboszcz ze wzrokiem utkwionym w ziemię, powiedział krótko: „Rodzina? Nie, nie ma miejsca”. Zrobiło nam się bardzo przykro i wstyd ogarnął nas i towarzyszącego nam księdza.

Stało na schodach plebanii dwóch kapłanów, ale o jak skrajnie odmiennych osobowościach...

W drodze powrotnej z Sużan do domu uznaliśmy, że to nie my powinniśmy się wstydzić, ale ksiądz, który tak prostacko postąpił.

My ze swej strony postąpiliśmy i zachowaliśmy się tak, jak należało wobec śp. ks. Antoniego i uczestników uroczystości. Wracaliśmy więc do Polski ze spokojem w sercu, szczęśliwi, że mogliśmy usłużyć śp. ks. Antoniemu w Jego drodze do nieba.

Ryszard Zabłotny
Węgorzewo

Chcę do swego patrona modlić się w języku ojczystym

Kiedy w Katedrze będzie msza po polsku?

W Wilnie mamy dwie świętości — obraz „Jezu, ufam Tobie” w kościele pw. Ducha Świętego, gdzie wierni modlą się po polsku, oraz relikwie św. Kazimierza w Katedrze, gdzie modlą się po litewsku. Jak wiemy, Polacy chcieli, aby w Katedrze odprawiano msze św. w języku polskim, ale nie pozwolono.

W autoryzowanym wywiadzie, zamieszczonym w „Tygodniku Wileńszczyzny” z 18-24 marca br. J. E. kardynał Bačkis mówi: „... żeby wszyscy wierzący, niezależnie od ich narodowości, mogli w swym języku modlić się do Boga Miłosiernego”...

Dr Irena Mikłaszewicz („Kurier Wileński” 6-8 marca 2004 r.) też

twierdzi, że „... szerzenie kultu Miłosiernego na Litwie i w Wilnie na pewno wymaga umożliwienia Litwinom sprawowania Eucharystii przy tym obrazie w języku ojczystym”.

Rada Parafialna kościoła pw. Ducha Św. w swym oświadczeniu („Kurier Wileński” 24 marca 2004 r.), pragnąc zadośćuczynić potrzebom wiernych narodowości litewskiej, proponuje wprowadzenie mszy św. do Miłosierdzia Bożego w języku litewskim w kościele pw. Ducha Świętego.

A więc, wszyscy, z głową Kościoła katolickiego na Litwie na ciele, przyznają, że jest ważne, by każdy mógł się modlić w swoim języku ojczystym i nie ma żadnych prze-

szkód, aby bracia Litwini modlili się w swoim języku ojczystym przed obrazem „Jezu, ufam Tobie” w polskim kościele.

Jednak dotychczas problem nie został rozwiązany. Urodziłem się w przedwojennej smetonowskiej Litwie, uczyłem się w litewskich szkołach, ale były to czasy, kiedy religii w szkołach nie uczono. Religii uczyłem się w domu i w polskim kościele w Trokach. Dotychczas pamiętam dużo wierszy w języku litewskim, których nauczyłem się w szkole początkowej w Nakorowszczyźnie, w szkole średniej w Jewju, ale pacierzy po litewsku nie umiem. Litwini chcą się modlić do Miłosierdzia Bożego po litewsku. Ja zaś mam na imię Kazimierz, chcę być pełnoprawnym obywatelem tego kraju i mieć prawo modlić się do swego patrona św. Kazimierza, który jest wspólnym patronem polsko-litewskim, w swoim ojczystym języku polskim. Dlatego zwracam się do J. E. kardynała A. J. Bačkisa i do Rady Parafialnej Wileńskiej Katedry o wprowadzenie mszy św. po polsku w Katedrze, w której są relikwie św. Kazimierza. Mam nadzieję, że u progu przystąpienia Litwy do Europy moje pragnienie będzie zrealizowane.

Dr Kazimierz Witold Tatol

Echa publikacji

Obraz jest własnością Polaków

Jestem stałą czytelniczką „Kuriera Wileńskiego”, rodowitą wilnianką (urodziłam się 18.03.1926 r. w Wilnie). Po przeczytaniu artykułu pt. „Miłosierdzie w żywym łańcuchu” z 23 marca, oraz „Zostawcie nam tę świętość” z dn. 20-22 marca, jestem bardzo rozgoryczona decyzją kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa.

Mam takie wrażenie, że kardynał Bačkis nie jest prawdziwym kapłanem z powołania Bożego. Po pierwsze, nie wyraził zgody, aby raz w tygodniu była odprawiana msza św. w wileńskiej katedrze w języku polskim, to już coś mówi. Obecnie jest tak wiele gorących próśb Polaków, aby obraz „Jezu, ufam Tobie” nie został zabrany z kościoła pw. Ducha Świętego, w którym to kościele są odprawiane msze św. w języku polskim.

Przecież ten obraz jest własnością Polaków i to Polacy-wierni — mają prawo decydować, gdzie obraz ma być. Ten obraz przeżył okupację i inne dzieje historii dzięki temu, że był chroniony przez wiernych Polaków i to dlatego jest obecnie w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie. Kardynał Bačkis nie ma prawa go zabierać bez zgody wiernych...

Kardynał Bačkis tłumaczy, że to zostało uzgodnione z Papieżem i Watykanem. Nie wierzę, bo Papież na pewno nie zna całej prawdy, że wierni nie wyrażają zgody na zabranie ich własności. Bačkis nie słucha opinii wiernych i to wszystko robi bezprawnie. Wierni Polacy i Litwini, nie pozwólcie, aby Wam zabrano obraz z kościoła pw. Ducha Świętego w Wilnie! Ja ze swej strony ten list wraz z wycinkami z „Kuriera Wileńskiego” listem poleconym wysłać do Papieża Jana Pawła II, aby sam osobiście dowiedział się, jaką rolę obecnie spełnia kardynał Bačkis w Wilnie i jak wobec Boga pełni swą powinność kapłańską. Osobiście uważam, iż kardynał Bačkis jest nieodpowiedzialnym kardynałem.

Rodacy, bróńcie do końca, aby obraz pozostał w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie!

J. C.
Druskienniki
(imię i nazwisko znane redakcji)

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki. Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Sprostowanie i uściślenie do artykułu „Dyplomy, sms-y i... psy”

Do relacji z zebrania w Ławaryskiej Szkole Średniej wkradła się przykra literówka. Nazwisko pełniącej obowiązki dyrektora brzmi Ancewicz, nie zaś, jak zostało mylnie podane — Nacewicz. Panią Annę Ancewicz serdecznie przepraszam przy okazji uściślając wypowiedź Pani dyrektor co do wyzywających sms-ów wysyłanych przez uczniów ławaryskiej szkoły. Otóż, jak się okazuje, mówiąc „do sąsiedniej szkoły” dyrektorka miała na myśli nie litewską powiatową szkołę znajdującą się w tych samych Ławaryszkach, lecz trójjęzyczną szkołę w Mickunach.

Wyzywające sms-y były adresowane do polskich klas.

Stanisław Tarasiewicz

MŚ w łyżwiarstwie figurowym

Arakawa najlepsza wśród solistek

Po raz trzeci złoty medal w konkurencji solistek pojechał do Japonii. Po Midori Ito i Yuce Sato zdobyła go w Dortmundzie Shizuka Arakawa.

Po tym, co Japonka pokazała w programie dowolnym aż trudno uwierzyć, że jeszcze rok temu w Waszyngtonie była dopiero ósma, a wcześniej w MŚ pojawiła się tylko raz — w 1998 — zajmując miejsce w trzeciej dziesiątce. W swym programie bezbłędnie wykonała aż siedem skoków potrójnych, w tym dwa — lutza i toelooa — w kombinacji ze skokiem z dwoma obrotami. Wśród ocen za wartość techniczną była szóstka, choć Arakawa jechała jako pierwsza w grupie najlepszych, a sędziowie w takiej sytuacji zwykle unikają przyznawania najwyższych not, czekając na to, co pokażą kolejne zawodniczki. Japonka wyprzedziła pierwszą po shorcie Amerykankę Saszę Cohen, która wyjechała na lód zaraz po niej i już w połowie programu, po błędzie przy potrójnym salchowie, wiedziała, że może liczyć najwyżej na srebrny medal.



Złoty medal w konkurencji solistek zdobyła w Dortmundzie Shizuka Arakawa. Fot. EPA-ELTA

Nieoczekiwany sukces Arakawy łatwiej zrozumieć, gdy się spojrzy na dwór nowej królowej. Główną tre-

nerką jest słynna Tatiana Tarasowa, nad prezentacją pracującą z Japonką m.in. Maja Usowa i Jewgienij Platonow.

Na broniącą tytułu Michelle Kwan spadły w Dortmundzie wszelkie możliwe nieszczęścia. Najpierw zepsuła program dowolny podczas kwalifikacji (5 — 6 miejsce), w skróconym przekroczyła czas o dwie sekundy, za co obniżono jej każdą notę o 0,1 pkt. Natomiast między „Jeziorem łabędzim” Sashy Cohen a „Toską” w wykonaniu Kwan, na lód wtargnął — naśladując obyczaj znany dotychczas z meczów piłkarskich i tenisowych — mężczyzna, który po zrzuceniu ubrania zaczął paradować po tafli w spódnicy baletnicy. Miał na nogach łyżwy, agenci ochrony biegali za nim w butach, więc Kwan, czwarta po shorcie, musiała trochę poczekać na swój występ. Mimo tych perturbacji pięciokrotna mistrzyni świata zdołała skoncentrować się na tyle, by dostać za prezentację sześć szóstek i odebrać Miki Ando brązowy medal. Daleko były w Dortmundzie Rosjanki:

Irina Słucka zajęła dziewiąte miejsce, a wicemistrzyni sprzed roku Jelena Sokołowa — dziesiąte.

Solistki: 1. S. Arakawa (Japonia) 2,6 pkt; 2. S. Cohen (USA) 4,0; 3. M. Kwan (USA) 5,6; 4. M. Ando (Japonia) 6,6; 5. C. Kostner (Włochy) 11,4; 6. J. Sebestyen (Węgry) 11,8.

Pary taneczne: 1. T. Nawka — R. Kostomarov (Rosja) 2,0; 2. A. Denkowa — M. Stawijski (Bułgaria) 3,6; 3. K. Winkler — R. Lohse (Niemcy) 6,2; 4. J. Gruszina — R. Gonczarow (Ukraina) 6,6; 5. T. Belbin — B. Agosto (USA) 9,6; 6. I. Deibel — O. Schoenfelder (Francja) 10,8.

Klasyfikacja medalowa

	zl.	sr.	br.
1. Rosja	3	0	0
2. Japonia	1	0	0
3. Chiny	0	1	1
4. USA	0	1	1
5. Bułgaria	0	1	0
6. Francja	0	1	0
7. Niemcy	0	0	2

Paweł Janas nie wierzy w rekordy

Zmiana czasu

Michał Żewłakow o mały włos nie spóźnił się na zgrupowanie piłkarskiej reprezentacji Polski przed środowym meczem ze Stanami Zjednoczonymi, które rozpoczęło się w niedzielę. — Zapomniałem o zmianie czasu — tłumaczył.

Nikt nie robił z tego wielkiego problemu. W tym czasie trener Paweł Janas siedział w swoim pokoju hotelowym i oglądał ligowe spotkanie Groclinu Grodzisk z Górnikiem Łęczna. Gol Grzegorza Rasiaka jeszcze bardziej poprawił mu nastrój.

No i Żewłakow wcale nie zameldował się w Sheratonie jako ostatni. Ci z kadrowiczów, którzy w niedzielę jeszcze pracowali, na zgrupowaniu stawili się w poniedziałek. Zmiana czasu z zimowego na letni jest operacją czysto techniczną. Wystarczy przesunąć wskazówki zegarka. Co innego nadejście nowych czasów w sferze obyczajowej. Fotoreporterzy i kamerzyści byli zdziwieni

uwagą jednego z pracowników ochrony hotelu, że w holu nie wolno robić zdjęć. Przed hotelem — jak najbardziej. A dlaczego nie w środku?

— Bo inni goście mogą nie życzyć sobie, gdy znajdą się gdzieś w tle zdjęcia.

Jeszcze w niedzielę łatwiej było o owo tło niż o pożądaną plan pierwszy. Janas miał do dyspozycji tak niewielu graczy, że nawet nie urządził im treningu. Bruce Arena też czekał na komplet do poniedziałku, ale on przynajmniej „wygonił” swoich na lekki rozruch. Po podróży na pewno im nie zaszkodził, choć mało który z jego piłkarzy radykalnie przestawiał czas. Większość gra przecież w Europie.

I to w niezłych klubach, w mocnych ligach, więc bardziej niż optymizm wskazana jest ostrożność. Kibicom, i niektórym dziennikarzom, marzy się kolejne zwycięstwo, które poprawiłoby rekord siedmiu kolej-

nych wygranych, ale Janas patrzy na to z innej strony: — Co to za rekord? W czym? W pluciu? Jak będziemy wygrywać w eliminacjach, to zaczęły liczyć zwycięstwa. Wolałbym przegrać te wszystkie mecze, a jechać w czerwcu na mistrzostwa Europy.

Być może za awans do finałów mistrzostw świata Janas rzuciłby nawet palenie. Na razie nie rzucił nawet takiej deklaracji, ale już wie, jak poradzić sobie z zakazem palenia na stadionie, wprowadzonym przez UEFA.

— Czasem w samolocie trzeba wytrzymać 12 godzin bez papierosa. Damy radę! A jak nie, to w przerwie, pod pachą... — powiedział z uśmiechem.

Wprawdzie jego ekipę dotknęły dwie kontuzje (Andrzej Niedzielan ma kłopoty z pachwiną i został zwolniony z przyjazdu na mecz; Michał Żewłakow skarży się na ból mięśni brzucha i jego występ stoi pod znakiem zapytania), ale nic tak

nie poprawia humoru jak świetna dyspozycja napastników. W piątek Marek Saganowski zdobył trzy gole, w sobotę Maciej Żurawski — dwa, zaś w niedzielę Grzegorz Rasiak — jednego. No i jeszcze dobre wieści nadchodziły z boisk zagranicznych.

Czy powołałby Saganowskiego, gdyby nie kontuzja Niedzielana? — ta wątpliwość bardzo uwierała przedstawicieli stołecznych mediów. Janas odparł bardzo szczerze:

— Gdyby Andrzej mógł grać, to Marka by z nami nie było.

Nie na taką odpowiedź czekali...

To jednak zmartwienie wyłącznie dziennikarzy i kibiców warszawskich. Tych z całej Polski najbardziej interesują nie nazwiska, lecz wynik spotkania ze Stanami Zjednoczonymi. A to już nie ten sam rywal co jeszcze 10, 20 lat temu. Tu też czasy się zmieniły. To dwunasty zespół świata w rankingu FIFA.

Artur St. Rolak
Warszawa

Rosjanie na MŚ powołali hokeistów z NHL

Drużyna gwiazd

Trener rosyjskiej reprezentacji hokejowej Wiktor Tichonow powołał na mistrzostwa świata w Czechach trzech czołowych hokeistów grających na co dzień w lidze NHL: Ilję Kowalczyka, Aleksieja Morozowa i Dmitrija Kalinina.

Te trzy nazwiska podał wczoraj rosyjski dziennik sportowy "Sport Express". Kowalczyk z Atlanta Thrashers jest jednym z najsukuteczniejszych zawodników tego sezonu NHL. Natomiast Morozow jest największą gwiazdą Pittsburgh Penguins. Zespoły obydwu napastników

w tym tygodniu zakończą rywalizację, bowiem nie zakwalifikowały się do rozgrywek o Puchar Stanleya. Natomiast możliwość występu w MŚ Kalinina, który jest obrońcą Buffalo Sabres, nie jest jeszcze pewna, bowiem "Szable" wciąż walczą z zespołem Mariusza Czerkawskiego New York Islanders o ósme miejsce w konferencji Wschodniej, ostatnie premiowane awansem do fazy play off. Według rosyjskich dziennikarzy w polu zainteresowania trenera Tichonowa są także inni gracze z NHL, np. Wiaczesław Kozłow z Thrashers.

Stronę na podstawie PAP, BNS i "Rz" przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Litewska reprezentacja piłkarska rozegra dzisiaj na wyjeździe spotkanie towarzyskie z Izraelczykami. W litewskiej drużynie nie zagra Gediminas Butrimavičius. Zawodnikowi Vetry Rudziszki w sobotę zoperowano appendix. Według lekarzy, Butrimavičius będzie pauzował przez trzy miesiące.

• W rozgrywkach LKL Žalgiris Kowno z łatwością pokonał Nevežis Kiejdany 103:66 (25:9, 26:19, 35:16, 17:22). W szeregach kownianian najwięcej punktów zdobyli Giedrius Gustas (18) i Dainius Šalenga (17). Mistrz Litwy ma w dorobku 32 zwycięstwa i jedną przegraną. Na drugim miejscu w tabeli plasuje się Lietuvos rytas — 30 zwycięstw i 3 porażki.

• Litewska zawodniczka Jurgita Kantaskaitė zwyciężyła na Hali Boraczej w Beskidach w 10. międzynarodowym narciarskim biegu o Puchar Bacy. Na dystansach 10 i 5 km rywalizowało 186 zawodników i zawodniczek.

• LeBron James zdobył 41 punktów, miał 13 asyst i poprowadził Cleveland Cavaliers do zwycięstwa nad New Jersey Nets 107:104. Žydrūnas Ilgauskas rzucił 17 punktów i zaliczył 10 zbiórek. Cavaliers przegrali serię czterech porażek i pozostają w dalszym ciągu w walce o awans do play off. Razem z Boston Celtics dzielą ósmą, ostatnią premiowaną awansem pozycję w konferencji wschodniej. James został najmłodszym graczem, który w NBA w jednym meczu zdobył minimum 40 punktów.

• Austriak Markus Rogan ustanowił rekord Europy na dystansie 200 metrów stylem grzbietowym, w drugim dniu uniwersyteckich mistrzostw w pływaniu na krótkim basenie, które odbywają się w amerykańskim East Meadow. W finale 21-letni Rogan pokonał ten dystans w czasie 1.51,37, poprawiając o 0,25 s rekord Starego Kontynentu (1.51,62) ustanowiony 21 stycznia 2001 roku podczas mityngu Pucharu Świata w Berlinie przez Chorwata Gordana Kozulja.

• Mistrz świata Ukrainiec Wołodymyr Łukaszenko pokonał Rosjanina Siergieja Szarikowa 15:13 w finale zawodów szermierczego Pucharu Świata w szabli. Turniej odbył się w bułgarskim Płowdiw.

• Piłkarscy mistrzowie olimpijscy z dwóch poprzednich igrzysk Nigeryjczycy (1996) i Kameruńczycy (2000) nie zagrają w Atenach. Odpadli w afrykańskich kwalifikacjach. W grupie A Nigeria zajęła przedostatnie, trzecie miejsce. W ostatniej kolejce przegrała 0:2 z Tunezją, która wystąpi w stolicy Grecji. Nie powiodło się również Kamerunowi. W spotkaniu decydującym o awansie na olimpiadę uległ 0:1 Mali. W tabeli Mali wyprzedziło Kamerun zaledwie o jeden punkt. Z dwóch pozostałych grup eliminacyjnych awans wywalczyły — Maroko (C) oraz Ghana (D).

• Arsenal Londyn remisując z Manchesterem United 1:1 ustanowił rekord piłkarskiej Premier League pod względem kolejnych meczów bez porażki od początku sezonu. „Kanonierzy” nie przegrali w trzydziestu kolejkach. Do tej pory najlepszy start w lidze miały zespoły Leeds (1973/74) i Liverpool (1987/88), które nie przegrały 29 meczów z rzędu.

Turniej tenisistów w Miami

Nadal wyeliminował faworyta

17-letni Hiszpan Rafael Nadal wyeliminował 6:3, 6:3 lidera obydwu rankingów tenisistów — Szwajcara Rogera Federera w trzeciej rundzie turnieju ATP z cyklu Masters Series na twardych kortach w Miami (z pulą nagród 3,45 mln dol.).

Nadal przerwał w ten sposób serię 12 wygranych meczów przez Federera. W sumie Szwajcar przed porażką z Hiszpanem odniósł zwycięstwa w 28 z ostatnich 29 spotkań, począwszy od listopadowego Masters Cup.

W styczniu Federer triumfował w wielkoszlemowym Australian Open w Melbourne, a następnie obronił tytuły w turniejach ATP

w Dubaju oraz Masters Series w Indian Wells.

Wyniki meczów trzeciej rundy:

Rafael Nadal (Hiszpania) — Roger Federer (Szwajcaria, 1) 6:3, 6:3; Guillermo Coria (Argentyna, 3) — Juan Ignacio Chela (Argentyna, 25) 6:2, 3:6, 6:3; Sebastien Grosjean (Francja, 12) — Thierry Ascione (Francja) 6:3, 4:6, 7:6 (7-1); Fernando Gonzalez (Chile, 21) — Jiri Novak (Czechy, 14) 6:4, 6:2; Andrei Pavel (Rumunia) — Lleyton Hewitt (Australia, 17) 6:4, 7:5; Julien Benneteau (Francja) — Ivan Ljubicic (Chorwacja) 7:6 (7-3), 6:1; Nicolas Kiefer (Niemcy) — Robby Ginepri (USA) 7:6 (7-3), 3:6, 6:4.

WTOREK 30. III



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
9.45 „Tele bim bam”
10.15 Film dok.
11.10 Wileński zeszyt
11.25 „Album Wileński” (pol.)
11.40 Rosyjska ulica
11.55 Słowo chrześcijanina
12.10 W interesie społeczeństwa
13.00 Targowisko bied
13.45 Godzina z prof. Kazlauskasem
14.00 Podróże
14.30 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
15.00 Wędrowki kulinarne
15.30 Niech żyje klasyka
16.00 Melodramat „Miłosny list”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.35 S. „Pan Bean jedzie do miasta”
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
22.00 Szukam pracy
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

15.10 Muzyka poważna
16.00 Filmy anim.
17.00 „Tele bim bam”
17.25 Trembita
17.35 Magazyn „wspólnot narodowych”
17.50 Menora
18.00 Program dla wsi
18.30 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości regionalne
20.00 Dom kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”
23.25 Drogi.

Samochody. Ludzie



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 „Maximania”
11.10 Film akcji „Zamach na „Królową”
12.45 Film akcji „Przygody w podróży rzecznej”
14.15 Filmy anim.
16.30 S. „Brzydka Betty”
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Rowerowy show
20.25 Od... do
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratownicza”
23.30 Film erot. „Lolita 2000”

4

6.30 Buduje dom
7.00 Próba władzy
7.10 Koncert
7.45 Telewizyjna
8.00 S. „Włoskie namiętności IV”

9.10 Krwawa fala
9.35 Szokująca dokumentalistyka
12.00 Zdrowia i szczęścia
13.00 Akademia galerii „Domus”
13.50 Muzyka rozr.
14.25 Dramat „Śmiertelne iluzje”
16.10 Melodramat „Zranione serca”
17.55 Próba władzy
18.05 S. „Włoskie namiętności IV”
19.10 S. „Lokatorzy”
20.00 Dziś
20.20 S. „Upał w Los Angeles”
21.20 Teoria spisku
22.30 Przegląd sportowy
23.15 S. „Anatomia zdrady”
0.10 Buduje dom
0.40 Rozrywki SMS
2.45 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-5.25 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Filmy anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomeda
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Tydzień bez tabu
12.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja — magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.30 Film krym. „Bandycki Petersburg”
22.40 Wiadomości
23.05 Dramat „Co ma wspólnego miłość?”

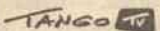


8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Sportowy tydzień
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Patrzacy w dół”
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Życie prywatne
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie pięćcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Straż osobista”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.20 S. „Trójka kontra wszyscy”
21.05 S. „Patrzacy w dół”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Złoto partii”
23.50 Autofani

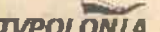


8.30 Próg
9.00 Turzy róg
9.30 Oaza
10.00-14.00 Transmisja z Sejmu
16.50 Film fab. „Rozpoznanie

kobiety”
18.55, 20.00 Proponujemy
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.05 Film fab. „Twardy gliniarz”
22.00 Film dok.



10.05 Telesklep
10.20, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.45 Tangorama
12.00 Smaczny weekend z Maratem
13.00, 18.30 S. „Gliny”
13.55 Tangorama
15.20, 21.00 Ekstremalny humor
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Magazyn muz.
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
21.10 S. „Czarny anioł”
22.00 Komedie „Bulworth”
23.55 Znajomość SMS



7.00-10 minut tylko dla siebie
7.15 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości — o 8.00

9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.13 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Marceli Szpak dziwi się światu”
10.10 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci
10.35 S. „Dwa światy”
11.00 Polska droga do samodzielności w sztuce
11.30 Podróże za horyzont

12.00 Ze sztuką na ty
12.30 Przeboje z filharmonii
12.50 Kobiety Białego Domu — godz. 12.30.
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebiana”
13.35 Sportowy tydzień
14.05 „Zielona karta” — telenowela
14.30 Pamiętaj o mnie... — koncert życzeń
14.50 Salon Kresowy
15.05 Kapela Pieczarków — fragmenty koncertu
15.15 Samotność na skraju wsi — reportaż
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy
16.00 Wiadomości
16.10 Bezludna wyspa
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 30 ton! Lista, lista — lista przebojów
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci
19.00 S. „Dwa światy”
19.25 Magazyn olimpijski — Echa stadionów
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Plebiana”
22.00 Przed finałem — Muzeum Powstania Warszawskiego

Dom Kultury Polskiej
uprzejmie zaprasza

* 1 kwietnia, w czwartek, o godz. 18.00 odbędzie się wykład dr Andrzeja Kuczyńskiego pt. „Osobista troska o zdrowie”.

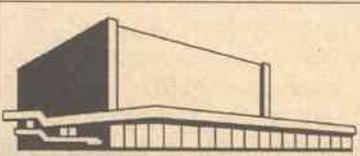
* 3 kwietnia, w sobotę, o godz. 18.00 zapraszamy na spotkanie z podróżnikiem, pisarzem, fotografem, członkiem elitarnego „Explorer's Club” w Nowym Jorku oraz Komandorem I Międzynarodowego Rajdu Samochodowego Atlantyk-Pacyfik „Transsyberia” — Romuladem Koperskim.

W programie spotkania: pokaz filmu z Rajdu „Transsyberia”, prezentacja slajdów z innych podróży Romualda Koperskiego. Serdecznie zapraszamy nie tylko Włóczęgów i nie tylko miłośników samochodów terenowych!

Spotkania odbędą się w sali 005. Wstęp wolny.

Dom Kultury Polskiej uprzejmie zaprasza na koncert
„Gałązka ruty”

Miłosne pieśni i utwory instrumentalne okresu renesansu: sefardyjskie, polskie, włoskie i hiszpańskie.
Anna Jagielska — śpiew, gitara; Michał Pindakiewicz — gitara.
W niedzielę 4 kwietnia o godz. 16.00 w DKP, ul. Naugarduko 76. Wstęp wolny

ul. Pylimo 17
Repertuar
na 30 marca

WIELKA SALA
„Rybka Nemo” — 31.III — godz. 12.30.
„Rabunek po włosku” — 30.III — godz. 12.30; 1.IV — godz. 12.00.
„Czerwony smok” — 30-31.III — godz. 14.30; 1.IV — godz. 14.00.
„Dzielący pas” — 30-31.III — godz. 19.00.
„Jackass” — 30-31.III — godz. 21.15.
Festiwal kina niemego „Głosy ciszy”:
„Nosferatu” — 1.IV — godz. 19.00.
„Pancernik „Potiomkin” — 1.IV — godz. 21.00.

SALA 88
„Splamiony honor” — 30-31.III — godz. 15.30; 1.IV — godz. 15.30, 19.00.

„Egzystencja” — godz. 18.15.
„Miasto trolejbusów” — godz. 17.30.
„Carmen” — 1.IV — godz. 13.15; 30.III-1.IV — godz. 13.15, 21.00.

Retrospektywa Piemontu:
„Cabiria” — 30.III — godz. 19.00.
„Gorzki ryż” — 31.III — godz. 19.00.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. W najbliższych dniach osoby spod znaku Barana nie powinny mieć powodów do narzekań. Na horyzoncie wyraźne przejaśnienia. Dręczące kłopoty i problemy zaczną powoli znikać. Nie zważaj jednak zachować ostrożność.

BYK. Końcówka miesiąca zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. Wszelkie rozpoczęte inwestycje i związane z nimi sprawy finansowe zakończą się pomyślnie. Także działalność handlowa przyniesie spore korzyści.

BLIŹNIĘTA. Niedługo przekonasz się, że warto było poświęcić się pracy. Teraz nadchodzi właśnie czas zbierania plonów. Docenione zostaną nie tylko Twoje wysiłki i zaangażowanie ale przede wszystkim kreatywność.

RAK. Księżyc przebywający teraz w Twoim znaku dba o to, aby powiodły się wszystkie Twoje zamierzenia. Zwłaszcza dotyczące spraw domowych i rodzinnych. Jesteś jednak wyjątkowo podatny na wszelkie wpływy zewnętrzne. Niekoniecznie korzystne.

LEW. Nowy tydzień rozpoczniesz w nie najlepszej formie. Staraj się więc jak najszybciej odzyskać równowagę psychofizyczną. Czekaj Ci wiele pracy i spraw do załatwienia. Jeśli chcesz osiągnąć sukces, to musisz być bardziej aktywny i twórczy.

PANNA. Dzień nie przyniesie z sobą znaczących zmian. Nie będzie więc powodów do narzekań. Postaraj się spojrzeć na swoje życie z większym dystansem. Nie zamartwiaj się sprawami, na które i tak nie masz wpływu.

WAGA. Przed Tobą trudny i męczący tydzień. Panuj jednak nad nerwami i nie pozwól ponieść się nadmiernym emocjom. Zastanów się też, czy nie powinnaś obniżyć trochę swojej życiowej poprzeczki. Być może, że Twoje wymagania względem siebie i innych nie są adekwatne do życiowych możliwości.

SKORPION. Ostatnie dni miesiąca przysporzą Ci wiele kłopotów. W pracy trudno będzie o dobre porozumienie. Kolejny mogą skutecznie utrudniać wszelkie Twoje działania. Rozwaga i cierpliwość potrzebne będą na każdym kroku.

STRZELEC. Początek tygodnia dość aktywny. Będziesz musiał dobrze rozłożyć swoje siły, aby starczyło ich na wszystkie działania. Przy podejmowaniu decyzji może zawieść Cię trafność ocen.

KOZIOROŻEC. Końcówka miesiąca jest dla Ciebie męcząca. W pracy pojawiają się problemy, które wytrącają Cię z równowagi. Nie poddawaj się jednak chwilowym niepokojom. Szybko zjednasz sobie współpracowników i znajdziesz sponsorów. Kwadratura Słońce/Księżyc namiesza trochę w sprawach sercowych.

WODNIK. W pracy nie spodziewaj się dziś większych utrudnień ani problemów. Bądź aktywny i nie bój się żadnego ryzyka. Masz teraz duże szanse na poprawę swojej sytuacji materialno-finansowej.

RYBY. Będziesz dziś w wyjątkowo entuzjastycznym nastroju. Radość życia i optymizm zjedną Ci wielu ludzi. Dzięki dobrej współpracy poradysz sobie z każdą przeszkodą. Sprawy uczuciowe staną się teraz niezwykle ważne.

Restauracja „Pas Juorapa”

w Paillalčiai zaprasza na smaczne i tanie posiłki.

Dziecięce święta (do 70 osób).

Bankiety. Prezentacje.

Służbowe obiady.

Wesela.

Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00



OGŁOSZENIA

PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę. Dobieramy personel pracodawcom. Vilnius, plac J. Matulaitičio 5, (Wirszulizki), zwracać się od godz. 8 do 12

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy, stare samochody. Większą ilość wywozimy własnym transportem. Vilnius, tel. 8 672 37733

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Fabryka konserw UAB „GEROVĖ” w nieograniczonej ilości skupuje korzenie chrzanu. Rozlicza się od razu.

Vilnius, tel. 261 38 46, 262 80 08, 8 610 20 641

(Zam. 136)

UAB "VITJUMA" oferuje: wate kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

* Wydierżawimy ziemię orną lub kupimy.

* Program uprawy jęczmienia, pszenicy, rzepaku. (Gwarancja skupu, zaopatrujemy w nasiona, nawozy mineralne, środki ochronne roślin itd.).

* Skupujemy bydło rogate.

* Ewidencja buchalteryjna rolników, deklarowanie obszarów zasianych.

* Sprzedajemy nawozy mineralne, saletrę, nawozy kombinowane NPK, sól potasową i inne. Nasiona jęczmienia, pszenicy jarej (wydajemy certyfikat).

* Sprzedajemy jęczmień paszowy, mąkę, drewno na opał.

* Wszystko możemy dostarczyć. Rej. wileński, Rostyniany, tel. 249 02 54, 8 672 04737

(Zam. 125)

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gelių g. 4, tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprixas

Sprzedam kozy dojne i młode kózki. Tel. 260 08 19

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Skupujemy bydło (krowy)! Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport. Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam 45 arów ziemi (200 m od jeziora Karvys). Korwie, tel. 254 92 24 (w godz. 15.00-16.00)

Sprzedam siano.

Tel. 232 46 38

Sprzedam zieloną palmę o wysokości 2,5 m. Tel. 235 09 41

USŁUGI

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt.

KONDIRIŲS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eiŝiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości WĘGIEL KUZBASKI SSOM oraz WĘGIEL CHAKASKI DKO
Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49 (Zam. 233)

Gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. 10-proc. zniżka. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów. Tel. 8 614 05092

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking. Vilnius, tel. 8 611 40432

Firma z Polski, prowadząca działalność handlową, usługową i produkcyjną w zakresie energoelektroniki, poszukuje przedstawiciela na Litwie. CV do 6 kwietnia br. prosimy kierować pod adresem: rafal@takas.lt na faks (8-5) 2330420, lub kontaktować się telefonicznie pod nr. 8 686 51903. (Zam. 137)

AUTOSERWIS

“AUEDRA”

- Remont zawieszni, silników, tłumików
- Wymiana olejów
- Montaż i wyważanie opon
- Komputerowa geometria kół

Autoserwis: Vilnius, Liepkalnio 83, tel. 215 20 00, 8 699 64 266
Sklep: Vilnius, Dariaus ir Girėno 36, tel. 216 72 37 (Zam. 135)

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Vilnius, Naugarduko 76, tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14, fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt, http://www.polskidom.lt



ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.



Konkurs Forum „Integra” i „Kuriera Wileńskiego” dla szkół rejonu wileńskiego „Na progu Unii”

W maju ubiegłego roku podczas referendum unijnego zdecydowana większość obywateli Litwy wypowiedziała swoje poparcie dla przystąpienia naszego kraju w skład zjednoczonej Europy.

Dzisiaj stoimy wraz z innymi krajami Europy Wschodniej „na progu Unii”. Z jakimi nastrojami społeczeństwo Litwy przekroczy ten „próg”? Jak ocenia przebieg integracji europejskiej młodzież, która już w najbliższej przyszłości będzie tworzyć historię tego kraju? Żeby znaleźć odpowiedzi na te pytania, z inicjatywy sekretarza Rady Koordynacyjnej Forum Współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra” Stanisława Tarasiewicza został powołany projekt dla szkół rejonu wileńskiego „Na progu Unii”.

Założenia konkursu

(więcej informacji na stronie www.integra.ten.lt)

Uczestnicy:

Uczestnikami konkursu mogą być wszyscy uczniowie szkół polskich, litewskich, rosyjskich w rejonie wileńskim, którzy dobrowolnie zadeklarują w nim swój udział przez nadesłanie prac konkursowych do 17 kwietnia bieżącego roku.

Przebieg:

- Konkurs jest jednoetapowy.
- Uczestnicy konkursu powinni napisać wypracowania (3-6 kartek A4) o tematyce unijnej i do 17 kwietnia 2004 roku przesłać na adres Forum „Integra” (listownie — P. d. 3264, Vilnius, LT-02002 z dopiskiem „Na progu Unii”, email — forumas@one.lt) lub dostarczyć do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbynių 4a, 02121-30 Vilnius)
- Prace powinny być napisane w języku ojczystym autora lub w jednym z oficjalnych języków Unii Europejskiej.
- Prace nadesłane mogą być pojedyncze oraz zbiorowe (np. klasa lub szkoła).
- Nadesłane prace będzie oceniała komisja utworzona przez Radę Koordynacyjną Forum Współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra” i przedstawicieli „Kuriera Wileńskiego”. Prace będą oceniane pod względem przedstawienia oraz znajomości przez autora realiów europejskich. Autor przede wszystkim powinien orientować się w nazwach krajów europejskich oraz ich stolic, podać podstawowe informacje o polityce, geografii, kulturze, historii poszczególnych krajów unijnych oraz państw kandydujących. Mieć pojęcie ogólne o instytucjach Unii Europejskiej i sposobach ich działania (Parlament Europejski, Komisja, Rada, euro itp.), znać podstawowe symbole Unii Europejskiej.

6. Wyniki zostaną ogłoszone podczas uroczystości finałowej konkursu 30 kwietnia 2004 r., w przeddzień wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

7. Temat pracy konkursowej specjalnie nie został sprecyzowany, aby uczestnicy mieli więcej swobody w działaniu. Uczestnicy nie są skrepowani żadnymi ramami oraz mogą dać upust swojej fantazji. Praca może dotyczyć problemów konkretnych (lub ich braku) stojących na przeszkodzie wejścia Litwy do Unii Europejskiej. Autor może też nakreślić własną wizję Europy zjednoczonej lub jak wyobraża Litwę w Unii. Wybór tematu i sposobu jego przedstawienia zależy tylko od dobrej woli uczestnika.

Nagrody:

W celu zachęcenia do uczestnictwa w konkursie przez sekretarza Rady Koordynacyjnej Forum Współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra” i laureata konkursu „Polak roku 2003” Stanisława Tarasiewicza oraz redakcję „Kuriera Wileńskiego” zostały ufundowane atrakcyjne nagrody dla indywidualnych zwycięzców konkursu oraz wyróżnionych prac zespołowych:

- Grand prix konkursu dla autora najlepszej pracy — weekend wypoczynkowy w sanatorium „Vermė” w Birštonasie;
- Grand prix dla pracy zespołowej — 15 biletów do kina „Lietuva” na wybrany film;
- 6 nagród pocieszenia — pakiet telefoniczny „Pildyk” z krążkiem CD idola nastolatków Amberlive;
- 10 dyplomów uznania i upominki.

Uwaga!

Szczególną uwagą będą darzone prace autentyczne i oryginalne, chodzi bowiem nie o lukrowaną rzeczywistość, a o zaprezentowanie własnego zdania i bezkompromisowości autora, który nie boi się swoje zdanie wypowiedzieć publicznie.

Organizatorzy

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzielin, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

<http://santaura.netfirms.com>

(Zam. 297)

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Gabriela — kandydatka do konkursu Eurovizji”
Gabriela Macuk (Wilno)

Konkurs „Moje dziecko w obiektywie”

Imię, nazwisko
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Adres, telefon.....
Krótki podpis pod zdjęcie.....

Wojna przeciwko zmotoryzowanym

Zemsta rowerzysty

Rowerzysta, który wydał jednoosobową wojnę przeciwko zmotoryzowanym, jest podejrzany o przebicie blisko 2000 opon samochodów w 10 dni — donosi serwis BBC.

37-letni Ashley Carpenter został uznany winnym zniszczenia 8 samochodów, a dalszych 540 jest bra-

nych pod uwagę. Straty oszacowano na 250 tys. funtów. Powiedział, że zaczął mścić się na kierowcach, odkąd jeden z nich ochlapał go błotem z kałuży. Wpadł w ręce policji, gdy jedną z akcji rowerzysty zarejestrowała przemysłowa kamera. Wyrok w sprawie Carpentera zapadnie w połowie kwietnia. **onet.pl**

Pasy bezpieczeństwa dla zwierząt

Alternatywą — klatka

Władze miejskie Santa Fe w amerykańskim stanie Nowy Meksyk chcą wprowadzić obowiązek zapinania pasów bezpieczeństwa psom i kotom, przewożonym samochodami.

Zwierzęta miałyby podróżować w pasach, na specjalnych siedzeniach (na wzór fotelików dla dzie-

ci). Alternatywą może być przewożenie psów i kotów w specjalnych klatkach. Władze miejskie wyjaśniają, że chodzi im zarówno o bezpieczeństwo czworonogów w razie wypadku, jak i o bezpieczeństwo ludzi, które bywa czasem zagrożone nieprzewidywalnym zachowaniem zwierząt w samochodach. **PAP**

Uśmiechnij się



Spotykają się kumple:

- Stary, byłem w Norwegii!
- A fiordy, widziałeś fiordy?
- Ba, fiordy to mi z ręki jady...

Młoda żona skarży się swojej matce:

- Już mnie nie bawią rozmowy z mężem...
- Dlaczego?
- Co ciekawego może powiedzieć człowiek, który nigdy, w żadnej sprawie nie ma racji?

Ojciec odpowiada młodzieńcowi starającemu się o rękę jego córki:

- Oczywiście zgadzam się na ślub, ale muszę panu uczciwie wyznać, że właśnie straciłem na giełdzie cały majątek.
- To straszne! W takiej sytuacji nie mogę panu jeszcze zabrać jedynej córki!

Proces ujawnił wielki problem

Trudny los degustatora

Sąd brazylijski skazał jeden z wielkich browarów na zapłacenie 2 milionów dolarów odszkodowania jego byłemu degustatorowi, który w 42. roku życia musiał przejść na emeryturę, gdyż wskutek wykonywanej pracy uzależnił się od alkoholu.

Orzeczenie sądu, które nie podlega apelacji, kończy trwający 9 lat proces. Uznaje ono, że wina za to, iż były kiper popadł w alkoholizm, leży po stronie pracodawcy. Bernd Naveke, „mistrz piwarski”, jak określano jego zawód, musiał wypijać codziennie do ośmiu litrów piwa i wychodził z pracy pijany. Nikt z jego zwierzchników nie zwracał na to uwagi, lub też udawali, że nie

widzą problemu. W wieku 42 lat kiper nie nadawał się już do żadnej pracy i nigdy nie udało mu się znaleźć innego zajęcia. Degustator przed czterema laty wygrał pierwszy proces: Browar musiał wypłacić mu za „straty moralne” 31 tys. dolarów odszkodowania.

Nowy wyrok, zatwierdzony przez sąd apelacyjny, przyznaje mu 2 mln dolarów odszkodowania za straty materialne.

„Proces ujawnił wielki problem, ukrywany dotąd przez dyrekcje browarów, i wpłynął już na zmianę metody pracy kiperów piwnych” — powiedział po ogłoszeniu ostatecznego orzeczenia sądu Bernd Naveke. **onet.pl**

Rewolucyjny dekret Łukaszenki

Kup kołchoz za osiem dolarów!

Dekret prezydenta Białorusi, mający zredukować liczbę przynoszących straty państwowych gospodarstw rolnych — kołchozów, zakłada m.in. sprzedaż takich gospodarstw za symboliczną cenę równą ośmiu dolarom — podała agencja Interfax.

„Dekret szefa państwa jest rewolucyjny i pozwoli pożegnać się z przynoszącym krajowi wstyd niedochodowym rolnictwem” — powiedział w parlamencie wicepremier Roman Wnuczko, który omawiał z deputowanymi program rządu w tej dziedzinie.

Wicepremier poinformował, że

rząd ma zamiar zredukować liczbę przynoszących straty kołchozów poprzez przyciągnięcie do sektora rolniczego inwestorów, którzy na mocy prezydenckiego dekretu będą mogli wykupić gospodarstwo za symboliczną kwotę o równowartości 8 dolarów.

Inwestor będzie zobowiązany do długoterminowej dzierżawy ziemi. Inwestorzy kupujący nowoczesny sprzęt mają mieć zagwarantowane ulgi podatkowe.

Z 2300 białoruskich kołchozów straty przynosi około tysiąca gospodarstw — powiedział Wnuczko. **PAP**

Córka premiera pracuje w barze

Każde zajęcie jest dobre

Premier Tajlandii Thaksin Shinawatra wysłał swoją 17-letnią córkę do pracy w jednym z barów sieci Mc Donald's. W ten sposób oboje zachęcają młodych ludzi do podejmowania pracy i zarabiania na własne wydatki.

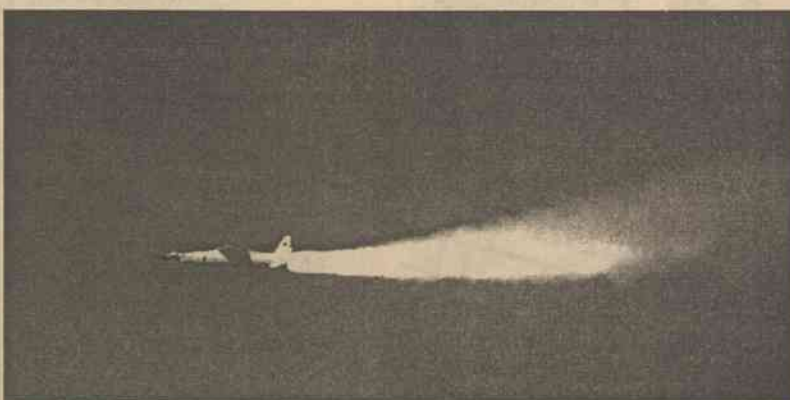
17-letnia Paethongtan, najmłodsze z trojga dzieci premiera, właśnie zdała egzaminy wstępne na jeden z uniwersytetów. Wraz z ojcem uznali, że to odpowiedni moment na podjęcie pierwszej pracy. Premier uważa, że każde zajęcie, nawet dorywcze, wyrabia w nastolatkach poczucie odpowiedzialności i uczy, jak sensownie spędzać wolny czas.

„W krajach rozwiniętych widok

pracujących studentów nie jest niczym niezwykłym. W ten sposób zdobywają doświadczenie i uczą się, na czym polega wartość pieniędzy” — powiedział premier.

Na razie Paethongtan nauczyla się obsługiwać kasę, już wkrótce zacznie przygotowywać hamburgery. Otuchy dodaje jej ojciec — rano odwiedził córkę w pracy i kupił u niej kilka hamburgerów.

Thaksin, który był kiedyś policjantem, dorobił się fortuny pracując w telekomunikacji. Podczas studiów w USA pracował w innym barze szybkiej obsługi — KFC. „Hamburgerami poczęstuję ministrów, z którymi się dziś spotykam” — powiedział Thaksin. **PAP**



Eksperymentalny bezzałogowy samolot naddźwiękowy X-43A pobił rekord prędkości maszyny napędzanej silnikiem odrzutowym, czerpiącym tlen z atmosfery. Maszyna X-43A osiągnęła prędkość 7700 km/godz. (7 machów) — poinformowała NASA. Samodzielny lot X-43A trwał 10 sekund. Potem maszyna spadła do Pacyfiku, 640 km od wybrzeża Kalifornii, na obszarze poligonu morskiego. **Fot. EPA-ELTA**

Pogoda

Będzie ciepło

W połowie tygodnia przewiduje się ocieplenie.

Dziś bez większych opadów. Rano miejscami mgła, temperatura 6-11 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez opadów — w nocy od minus 2 do plus 3 stopni, w dzień 7-12 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (30. III) jest 90 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 277 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Amelii, Dobromira, Leonarda.

* Wschód Słońca — 6.55, zachód — 19.52.

Długość dnia 12 godz. 57 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 28 marca.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 30 marca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8580
Dolar australijski	2,1300
1000 rubli białoruskich	1,3290
Dolar kanadyjski	2,1641
Frank szwajcarski	2,2161
Korona czeska	0,1052
Korona duńska	0,4636
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1685
100 forintów węgierskich	1,3794
Juanie chińskie	0,3453
Łat łotewski	5,2981
Korona norweska	0,4102
Złoty polski	0,7309
Rubel rosyjski	0,1003
Korona szwedzka	0,3730
1 mln lir tureckich	2,1643
Griwna ukraińska	0,5359
Korona słowacka	0,0859

Złodziej w małżeńskim łóżku

Nieproszony gość

Małżeństwo z Oklahomy obudziło się pewnego ranka i ze zdziwieniem spostrzegło, w łóżku spał razem z nimi... włamywacz.

Zawiadomili policję, a funkcjonariusze wynieśli złodzieja, który wciąż spał, mimo że na zewnątrz wyły syreny. 24-latek został oskarżony o włamanie. Znalaziono przy nim telefon komórkowy i portfel należący do mieszkańców domu. Odpowie też za zniszczenie mienia, bowiem wyłamał drzwi domu ogrodowymi narzędziami.

Włamywacz zeznał, że nie wie, dlaczego zapadł w tak głęboką drzemkę, para z Oklahomy z kolei też nie wie, dlaczego oboje spalili tak mocno, że nie poczuli nieproszonego gościa w małżeńskim łóżku.

wp.pl

Opr. W. D.